

Kości Jana Pawła II

Pamięć wiecznie żywa

Około półtora tysiąca turkowie przeszło ulicami miasta w marszu pamięci ku czci Ojca Świętego Jana Pawła II. Pod pomnikiem Wielkiego Polaka modlono się, śpiewało i złożono zapalone znicze.



Janowi Pawłowi II wierni złożyli kwiaty pod Jego pomnikiem i zapalili znicze.

Właściciel gruntu w Malanowie

Władny Cajdler kontra Wójt Krzeszewski

Czytaj na str. 18

Wyrok za napad na trzynastolatkę

Więzienie na ponad trzy lata

Wyrok trzech lat i czterech miesięcy Sąd Okręgowy w Koninie skazał 21-letniego Daniela P. z w styczniu tego roku wraz ze swoim nieletnim kolegą na napad na 13-letnią dziewczynkę.

...turkowie na dziewczynkę napa... tego roku przy ul... Turku. Przyłożyli jej do... jego użyciem, za... garażu przy to... ofiary zażąda... wartościowych przed... telefon komórkowy i... ani pieniędzy, ani te... jedynie dwa pierścionki... Napastnicy próbowali... palców, ale im się nie

Rozzłoszczeni, bo nie osiągnęli celu. Wtedy młodszy z bandytów rozpiął dziewczynce kurtkę i zaczął ją dotykać. Dziewczynka wtedy wykorzystwała nieuwagę napastników, kopnęła jednego z nich i szczęśliwie uciekła. O wszystkim powiadomiona została policja. Funkcjonariusze niedługo potem zatrzymali obu sprawców rozbój.

Młodszy za swój czyn odpowiadał przed sądem rodzinnym i nieletnich. Zaś starszy, Daniel P. od 13 stycznia przebywa w areszcie.

Jego sprawę rozpatrywał Sąd Okręgowy w Koninie. Turkowianin nie przyznał się do stawianego mu zarzutu. W trakcie procesu Daniel P. twierdził, że został oskarżony przez pomyłkę, że dziewczynka wskazując go, pomyliła się. Zaś obrońca oskarżonego chciał ponownie przed sądem przesłuchać trzynastolatkę. Przeciwny był temu prokurator, gdyż poszkodowana już raz zeznawała w sądzie, na etapie postępowania przygotowawczego.

-Na szczęście sąd podzielił zda-

-Jedynym wyjściem, to poszukać zaklinacza kur – mówił jeszcze przed ubiegłotygodniową sesją Rady Gminy, rozkładając z bezradności ręce Krzysztof Zając, wójt Władysławowa. Od blisko półtora roku urzędnicy gminni we Władysławowie, sanitarni szczebla powiatowego i wojewódzkiego, a nawet administracja wojewody, zajmowali się skargą jednego z mieszkańców gminy, obwiniającego swoich dwóch sąsiadów o to, że zatrują mu życie, a kury jednego z nich „wydziobują fugi” domu. „Wizje lokalne”, teczka zgromadzonej dokumentacji „w sprawie kur”, metry wysyłanych faksów, odpowiedzi i zajęty czas urzędników. I kto za to płaci?

Kury z ulicy Wiązów



Kurom w gminie Władysławów zagraża nie tylko ptasia grypa, ale i nadzór budowlany...

Paweł i Gawęł z Mickiewiczowskiej czytanki dla dzieci, Raptusiewicz i Milczek z Fredrowskiej Zemsty – to literacka klasyka sąsiedzkiego sporu. Postaci te miały swoich protoplastów w otaczającej autorów rzeczywistości, bo jak świat światem sąsiedzkie spory istniały i istnieć będą, tylko czy ich rozstrzygnięciem mają zajmować się na koszt podatników urzędnicy?

Pierwszą skargę pan G. złożył na sąsiadów w kwietniu 2004 roku. Jednego obwinia o zbyt bliskie, od granicy działki, składowanie obornika, a drugiego o to, że nieczystości z

szamba wylewa najprawdopodobniej na pole. Z dokumentacji w gminie wynika, że następnego dnia urzędnicy przeprowadzili kontrolę na obu posesjach. Na jednej rzeczywiście było szambo, które jak zapewnił właściciel, wywożone jest „w miarę potrzeby”, a na podwórku drugiego sąsiada - sterta obornika, składowana zbyt blisko budynku mieszkalnego. Gospodarzy pouczono, że obornik należy przesunąć dalej. Sprawa pana G. wydawała się tym samym rozstrzygnięta - tak zapewne myśleli urzędnicy. Ale nic z tego.

ciąg dalszy na str. 12

nie prokuratury i dziewczynka nie była drugi raz narażona na kontakt z napastnikiem – mówi Grażyna Kozłowska, szefowa turkowskiej prokuratury.

Zresztą w trakcie procesu wypowiedziała się biegła psycholog, która potwierdziła, że dziewczynka nie ma skłonności do wymyślenia i złożone przez nią zeznania są wiarygodne.

Daniel P. został uznany winnym tego, że działając wspólnie i w porozumieniu z nieletnim, usiłował dokonać rozbój na trzynastoletniej dziewczynce, czyli grożąc jej nożem, poprzez przystawienie go do ciała dziewczyny oraz przytrzymując ją od tyłu za ręce, zażądał od niej wydania pieniędzy i telefonu komórkowego oraz próbował ściągnąć z palców złoty i srebrny pierścionek. 10 października 21-

letni turkowie został skazany na trzy lata i cztery miesiące pozbawienia wolności. Na poczet kary zaliczony byłby czas, który Daniel P. przesiedział w areszcie tymczasowym. Wyrok nie jest jednak prawomocny. AZ

CYFROWY POLSAT

ZESTAW sat na własność za 199 zł i 21 dniowego subskrypcji

AUTORYZOWANY dystrybutor LUX-DOM SKLEP RTV - AGD

Turek, ul. Kaliska 4

tel. 278 57 46

289 27 00 (24h)

Tuliszków

Jubileuszowa dzieciaków zabawa

Trzy dni wesołej zabawy dla wielu dzieci z wielkopolskich domów dziecka kojarzą się z pobytem w Tuliszkanie. Już po raz XV odbywały się tu Wielkopolskie Artystyczne Spotkania Wychowanków Domów Dziecka.

Impreza trwała od 14 do 16 października. Wzięło w niej udział 71 dzieciaków w wieku od 7 do 14 lat. Przyjechały z dziesięciu domów dziecka w: Nowym Świecie, Turku, Ogorzelczynie, Liskowie, Wschowej, Otorowie, Gościeszynie, Jastrowiu oraz po raz pierwszy ze Swarzędza i Kołaczkowa. Organizatorami Spotkań niezmiennie są: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Tuliszkanie, Centrum Kultury i Sztuki w Koninie oraz Stowarzyszenie „Nowy Świat”.

Uczestnicy imprezy w piątkowe popołudnie przyjechali do Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Tuliszkanie. Tu na sali widowiskowej odbyła się inauguracja jubileuszowych spotkań. Wszystkich powitała Renata Kopczyk, dyrektor tuliszkańskiego M-GOK. Wówczas też przybyłe dzieciaki zaprezentowały własną twórczość artystyczną.

Prezentacje te z roku na rok zaskakują nas swoim rozmachem i artystyzmem. W tym roku ich poziom był bardzo wysoki. Miało się wrażenie, że dzieciaki w domach dziecka cały rok przygotowywały się do przyjazdu do Tuliszkania – mówi Renata Kopczyk.

W sobotni poranek dzieci wyjechały na basen do Konina. Po powrocie do Tuliszkania w czterech grupach, w przerwali na posiłek, brały



Dzieciaki brały udział w wielu wesołych zabawach. Na zdjęciu gra z rybaką i rybkę.

uczestniczyły w zajęciach artystycznych i zabawach. Tym samym z okazji jubileuszowych, XV Spotkań, zmieniona została ich dotychczasowa konwencja. Dzieciaki podzielone na grupy: zieloną, żółtą, czerwoną i niebieską, uczestniczyły w zajęciach

teatralnych (instruktorki Paulina Pachulska z CKiS Konin i Małgorzata Grześkiewicz z M-GOK Tuliszków), tanecznych (Danuta Pydyńska z CKiS Konin), plastycznych (Elżbieta Barszcz z CKiS Konin) oraz wokalnych (Krystian Weber z CKiS Konin). Każda z grup ćwiczyła wszyst-

kie cztery formy artystyczne.

Ostatniego dnia, to jest w niedzielę o godz. 9.15 w kościele św. Wita w Tuliszkanie odprawiona została msza święta w intencji uczestników XV Wielkopolskich Artystycznych Spotkań Wychowanków Domów Dziecka. Zaś po obiedzie w sali widowiskowej M-GOK rozpoczął się koncert finałowy, podsumowujący Spotkania. Na tym koncercie dzieciaki przedstawiły najlepsze z piątkowych prezentacji oraz śpiewały specjalnie skomponowaną piosenkę jubileuszową, „Ta piosenka to odpowiedź na pytanie / czego trzeba by udało się spotkanie / my to wiemy to szalenie prosta sprawa / przecież starczy by udało się zabawa / kilka rąk i kilka nóg / i otwartych na świat głów / dobrych chęci jeszcze kwartę / i Spotkania już otwarte” – w tych słowach zawarła się kwintesencja i cel imprezy, jakim niezmiennie od 15 lat jest dobra zabawa.

Na zakończenie rozdano dyplomy i nagrody, m.in. każde dziecko otrzymało maskotkę ufundowaną przez starostę tureckiego. AZ



Były też zajęcia artystyczne, np. z plastyki.

Kawęczyn

Dwie kroniki prowadzone przez Zenona Tomczyka, prezesa Zarządu Gminnego ZOSP RP w Kawęczynie, uznane zostały za wzorcowe podczas Ogólnopolskiego Konkursu Kronik Strażackich.

Prezes Tomczyk od wielu lat spisuje historię działalności Zarządu Gminnego oraz Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych startujących według międzynarodowego regulaminu CTIF. Jego kroniki od kilku lat zdobywają laury na corocznych konkursach. Także w tym roku jury, któremu przewodniczył dr Eugeniusz Walczak, wybrało je spośród 112 biorących udział w konkursie do grona 20 wzorcowych.

Tym razem konkurs przeprowadzono we Wrocławiu. Prezesowi Tomczykowi towarzyszył Wiesław Tomczak, wiceprezes Zarządu Gminnego. Oprócz części konkursowej połączonej z wystawą, organizatorzy zaprosili uczestników na wycieczkę po najciekawszych miejscach Wrocławia. Odbyła się również sesja historyczna oraz oficjalne podsumowanie konkursu, podczas którego autorom kronik wręczono dyplomy i skromne upominki. (can)

Strażackich kronik czar



Dyplom uznania prezesowi Tomczykowi wręczyła Teresa Tiszbirek, członek Zarządu Głównego ZOSP RP.

Oszustka okradła starszą mieszkankę Turku. Nieświadomego inwalidka sama wpuściła do domu złodziejkę.

Okradła staruszkę

Oszustka do drzwi mieszkania przy ul. POW w Turku zapukała w środę, 12 października między godz. 11.00 a 11.15. Staruszka wpuściła ją do domu. Była to około 35-letnia kobieta, o wzroście około 174 cm, przedstawiająca się za córkę lekarza, którego nazwisko podała (znane starszej pani). Być może właśnie tym wzbudziła zaufanie 70-letniej pani. Zaoferowała jej kupno bliżej nieokreślonego aparatu leczniczego, który miał mieć wartość 3.000 złotych.

Będąca inwalidką staruszka

zgodziła się na kupno. Poprosiła aby sprzedająca go kobieta zabrała do szafy, gdzie w kieszeni miała być koperta z pieniędzmi. Oszustka to zrobiła, jednak stwierdziła, że nie może znaleźć żadnej koperty. W tej sytuacji stwierdziła, że przyjdzie ponownie, kiedy w domu będzie starszej pani. Nie wróciła jednak, ale okazało się, że w szafie rzeczywiście były pieniądze. Tyle, ile oszustka je ukradła. Starsi panowie stracili 4.000 złotych.

Akt oskarżenia przeciwko trzem mieszkańcom gminy Dobra przygotowała Prokuratura Rejonowa w Turku. W lipcu tego roku w Piekarach (gm. Dobra) napadli oni na nietrzeźwego mężczyznę.

Odpowiadają za rozbój

Oskarżeni to 18-letni Grzegorz S., 17-letni Arkadiusz K. i 18-letni Tomasz K. W noc 23 lipca wszyscy trzej pili alkohol w barze w Piekarach. W tym samym czasie, w tym samym barze podobnie czas spędzał Piotr N. Jakiś czas później w barze pozostali tylko czterej wymienieni mężczyźni, a Piotr N. spał przy stole. Wówczas właścicielka baru poprosiła pozostałych trzech, aby wyprowadzili śpiącego pijanego mężczyznę. Oni go wyprowadzili i jeszcze jakiś czas siedzieli w barze. Kiedy wyszli, Piotr N. spał na pobliskiej łące.

Wtedy podeszli do niego, zadali ciosy pięścią w głowę, kopali po ciele oraz okradli. Zabrali m.in. telefon komórkowy NOKIA 2600 o wartości 400 złotych, poręczal rękę wartości 50 złotych, kartę rowerową i... 5 złotych.

Sprawców zatrzymał policjant poszkodowany odzyskał przedmioty. Sprawy przesyłane do rozboju. Są pod dozorem policji. Za rozbój grozi im od 3 do 10 lat. Akt oskarżenia w ich sprawie przesłał do Sądu Rejonowego w Turku.

Kara dla kłusownika

Do Sądu Rejonowego w Turku wpłynął akt oskarżenia przeciwko 59-letniemu mieszkańcowi gminy Przykona, który mował się kłusownictwem.

Mężczyznę na gorącym uczynku, zdejmowania skłusowanej sarny z wnyka złapał strażnik Państwowej Straży Łowieckiej. Było to 6 lipca tego roku w Psarach (gm. Przykona). 59-letni mieszkaniec gminy Przykona wcześniej wykonany przez siebie wnyk zastawił w przesmyku zwierzyny tak, aby przechodząca np. sarna weszła w zastawioną ruchomą pętlę i zaciągając ją, poniosła śmierć. Tak było właśnie z sarną, która zginęła we wnyku.

6 lipca Tadeusz M. zdjął z wnyka martwe zwierzę i ukrył w krzakach, by następnie rowerem zabrać ją do domu w celu skonsumowania – czytamy w akcie oskarżenia przygotowanym przez Prokuraturę Rejonową w Turku i Państwową Straż Łowiecką w Poznaniu. Prokuratura zarzuca mężczyźnie nie tylko przywłaszczenie sarny wartej 2.000 złotych, ale również to, że od kwietnia do 6 lipca 2005 własnoręcznie wykonał wnyki z linek stalowych i zastawiał na zwierzyny w pobliżu Psar.

Tadeusz M. skorzystał z dobro-

wolnego poddania się karze. To rok pozbawienia wolności w zawieszaniu na trzy lata, grzywna w wysokości 1.000 złotych oraz więzienie naprawienia szkody. Wpłata na rzecz Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu sumy 2.000 złotych. Sąd Rejonowy w Turku zgodzi się na zaproponowaną karę, bądź wyda wyrok według własnego uznania.

FPHU JARKPOL
Jarosław Urbania
Turek, ul. Konińska 24 C
tel. 0601 813 595

PRODUCENT
• ROLETY
Teraz niższe ceny!
• ŻALUZJE
• PARAPETY

• CZYSZCZENIE ŻALUZJI PIONOWYCH

około 10 tys. złotych stracił mieszkaniec gminy Władysławów, którego w biały dzień w Turku okradło trzech nieustalonych mężczyzn.

Kradzież po wypłacie

W środę, 12 października o godz. 10.30 przyszedł do ING w Turku mężczyzna. Miał upoważnienie do wypłaty sumy pieniędzy z konta swojego brata. Wypłacił pieniądze i inne sprawy w banku, po czym udał się do domu. W drodze do domu zauważył, że ktoś władował do jego samochodu. Wjechał do niego trzech nieustalonych mężczyzn. Wyraźnie byli

zorientowani, że 37-latek ma przy sobie większą sumę pieniędzy. Idąc obok otoczyli go, jeden z nich wyjął mu z tylnej kieszeni spodni portfel. Złodziej zabrał z niego 9.700 złotych, po czym oddał portfel poszkodowanemu i trzej sprawcy odeszli. Co ciekawe, poszkodowany mężczyzna dopiero po godzinie poinformował policję o kradzieży. Niestety, nie udało się ustalić sprawców. **AZ**

Groźna kraksa

W sobotę, 8 października około godz. 17.10 w Przykonie. Na razie z pewnością można stwierdzić, że przyczyną była nadmierna prędkość pojazdu.

W sobotę, 8 października około godz. 17.10 w Przykonie. Na razie z pewnością można stwierdzić, że przyczyną była nadmierna prędkość pojazdu.

wo przejeżdżające dwie kobiety. Opieki medycznej wymagał również pasażer mercedesa, 29-letni mieszkaniec gminy Kawęczyn.

Obaj mężczyźni zostali odwiezieni do szpitala w Turku. Od obu pobrano krew na zbadanie zawartości alkoholu. Pasażer zdołał jeszcze dmuchać w alkotest. Okazało się, że w wydychanym powietrzu miał 2,6 promila alkoholu. **a**

Ogrody po sezonie

W okresie jesienno-zimowym na terenach ogrodów działkowych wzrasta zagrożenie związane z przebywaniem w altanach i innych

W okresie jesienno-zimowym na terenach ogrodów działkowych wzrasta zagrożenie związane z przebywaniem w altanach i innych

dzać stanu swoich ogródków działkowych, co pozwala na szybkie ujawnienie ewentualnych zagrożeń czy zaistniałych zdarzeń. Ze względów bezpieczeństwa najlepiej, aby sprawdzeń takich dokonywało kilku działkowców jednocześnie i aby kontrole te obejmowały obszar wszystkich działek, a nie tylko własnych. O wszelkich zaobserwowanych nieprawidłowościach prosimy powiadamiać policję, po to abyśmy mogli wspólnie, w ramach realizacji programu prewencyjnego „Bezpieczny Ogród - Działka”, podjąć działania eliminujące zagrożenie oraz zapobiegawcze na rzecz poprawy bezpieczeństwa na terenach ogrodów działkowych.

O stwierdzonych niepokojących sytuacjach mogą Państwo bezpośrednio poinformować dzielnicowych, w rejonie których zlokalizowane są Pracownicze Ogrody Działkowe: asp. Waldemar Kaczkowski (tel. 289-82-72) - POD „Energetyk”, „Relaks” i „Wspólnota” oraz sierż. sztab. Roman Marczyński (tel. 289-82-43) - POD „Górniki”, „Jarzębinka”, „Malinka”, „Radość”, „Sielanka”, „Tkacz”, „Transportowiec”, „Włókniarz I”, „Włókniarz II”, „im. Wincentego Orłowskiego” i „•ródełko”. Informacje można także przekazywać kierownikowi Rewiru Dzielnicowych - asp. sztab. Janowi Wodzińskiemu (tel. 289-82-41) lub koordynatorowi programu „Bezpieczny Ogród-Działka” - st. post. Dorocie Frątczak (tel. 289-82-39).

sierż. sztab. **Bożena Majewska** rzecznik prasowy KPP w Turku



TUREK

Policjanci ustalili, że pod koniec września 13-letni wychowanek Domu dla Dzieci i Młodzieży w Turku grożąc pobiciem 12-letniemu wychowankowi tej samej placówki, żądał od niego 18 złotych. Napadnięty chłopiec nie miał jednak przy sobie pieniędzy i napastnik go zostawił.

W niedzielę, 9 października o godz. 14.30 na ul. Kolska Szosa 54-letni mieszkaniec gminy Turek, kierujący renault scenic, podczas wyprzedzania opla corsa potrafił skręcającą w lewo 18-letnią turkowieńką, kierującą motocyklem yamaha. Dziewczyna została ranna i odwieziona ją do szpitala w Turku.

W poniedziałek, 10 października o godz. 0.35 na ul. Żeromskiego 0,71 promila alkoholu w wydychanym powietrzu miał 55-letni rowerzysta, mieszkaniec Turku.

Tego samego dnia o godz. 17.10 na ul. Konińskiej zatrzymany przez policjantów 57-letni rowerzysta, mieszkaniec gminy Turek, w wydychanym powietrzu miał 0,81 promila alkoholu.

10 października na ul. Przemysłowej strażacy z PSP Turek z ogrodowej altanki usuwali kokon os.

We wtorek, 11 października o godz. 6.25 na ul. Dobrska Szosa 50-latek jadący rowerem w wydychanym powietrzu miał promil alkoholu. Był to mieszkaniec Turku.

Tego samego dnia w Turku policjanci zatrzymali jeszcze dwóch pijanych rowerzystów. Na ul. Folwarcznej o godz. 16.20 0,98 promila alkoholu w organizmie miał 74-letni mieszkaniec Turku. Z kolei o godz. 17.00 na ul. Chopina 44-letni turkowieńszczyzna w wydychanym powietrzu miał 2,13 promila alkoholu.

11 października około godz. 14.00 na ul. Legionów Polskich 44-letni turkowieńszczyzna zaparkował samochód na parkingu przy zieleniaku. Nie zamknął auta, a w środku zostawił telefon komórkowy Sony Ericson T630. Kiedy wrócił, aparatu wartego 1.400 złotych już nie było.

Również we wtorek, między godz. 13.20 a 19.20 na ul. Kościuszki nieznany sprawca przeciął zabezpieczenie, po czym ukradł rower górski męski, koloru zielono-czarnego, wartości 950 złotych.

W środę, 12 października między godz. 9.00 a 11.00 na ul. Szerokiej 14-letnia mieszkanka domu samotnej matki odwieziona swoją znajomą. Kiedy 29-letnia kobieta na chwilę wyszła z pokoju, dziewczyna ukradła jej telefon komórkowy Siemens A65, wartości około 350 złotych.

Tego samego dnia około godz. 17.30 w lesie na Zdroj-

kach Lewych policjanci z pionu kryminalnego zatrzymali 21-letniego turkowieńszczyzna, który miał przy sobie 1,84 grama suszu marihuany. Mężczyzna trafił do policyjnej izby zatrzymań.

REJON

W piątek, 7 października około godz. 16.40 w Krępie (gmina Tuliszków) dwóch nieznanych sprawców weszło do sklepu z materiałami budowlanymi i wykorzystując nieuwagę właściciela z metalowej kasetki, znajdującej się pod ladą, ukradli 3.100 złotych.

Tego samego dnia o godz. 16.55 straż odebrała wezwanie do pożaru w Międzyzlesiu (gmina Władysławów). Na trzech arach nieużytkach rolnych paliła się sucha trawa. Ogień gasili strażacy z OSP Władysławów i PSP Turek.

7 października w Zespole Szkół Rolniczych w Kaczkach

ny Turek, kierujący motocyklem Simson, w wydychanym powietrzu miał 1,4 promila alkoholu.

W poniedziałek, 10 października o godz. 2.40 w Ewinowie (gmina Przykona) z nieznanych przyczyn w trakcie wymijania zderzyły się samochód ciężarowy MAN, którym kierował 26-letni mieszkaniec okolic Lubonia oraz skoda octavia, kierowana przez 66-letniego mężczyznę ze Słubic. Przybyli na miejsce strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Turku przy użyciu specjalistycznego sprzętu hydraulicznego uwalniali zakleszczonego w aucie kierowcę skody. Mężczyzna został odwieziony do szpitala w Turku.

Tego samego dnia o godz. 17.45 w Głuchowie (gmina Kawęczyn) 2,2 promila alkoholu w wydychanym powietrzu miał zatrzymany do kontroli drogowej 32-letni rowerzysta, mieszkaniec

Śmierć w Cichowie

Tragiczny wypadek miał miejsce w Cichowie (gmina Brudzew).

Zdarzenie miało miejsce we wtorek, 11 października o godz. 17.28. 38-letni mężczyzna kierujący hyundayem punny, na prostym odcinku drogi gminnej z nieustalonych przyczyn zjechał do rowu, gdzie uderzył w prawą skarpe, odbił się i dachując zatrzymał na jezdni. Przybyłe na miejsce ekipy ratunkowe nie mogły już pomóc jadącemu autem mieszkańcowi gminy Bru-

dzew, który zmarł na skutek poniesionych obrażeń. Jedyne strażacy przy pomocy urządzeń hydraulicznych rozciął zgnieciony samochód, aby wydostać z niego zwłoki kierowcy.

Przyczyny wypadku ustala turkowska policja. Zdaniem niektórych świadków wypadku, na taki przebieg zdarzenia miała wpływ awaria opony samochodu. **a**

Średnich (gmina Turek) 16-letni uczeń (mieszkaniec gminy Dobra) uderzył w twarz 18-latkę z Turku. Poszkodowany ma złamanie nos.

Również 7 października około godz. 18.00 w Smolinie (gmina Brudzew) w wyniku zaprószenia ognia przez nieznaną osobę wybuchł pożar na nieczynnym wysypisku śmieci. W Pożar ugasił druhowie z OSP Brudzew.

W sobotę, 8 października o godz. 16.40 w Koźminie (gmina Brudzew) policjanci zatrzymali pijanego rowerzystę. Był to 52-letni mieszkaniec gminy Brudzew, który w wydychanym powietrzu miał 2,2 promila alkoholu.

Tego samego dnia po godz. 18.10 w Chlebowie (gmina Turek) strażacy z PSP Turek gasili suchą trawę na jednym arze nieużytków rolnych. Przyczyną pożaru było podpalenie.

8 października o godz. 23.04 na ul. Kaliskiej kierowca peugeota 306 wyprzedzając z prawej strony fiata 126p, wjechał na krawężnik i uderzył w ogrodzenie posesji. Kierowca peugeota został z ranny i trafił do szpitala. Na miejsce przybyli strażacy z PSP Turek, którzy odłączyli akumulator uszkodzonego pojazdu oraz posprzątali rozbite szkło. Wstępne straty oszacowane zostały na 5.000 złotych.

W niedzielę, 9 października o godz. 14.45 w Żdżarach (gmina Kawęczyn) druhowie z OSP Skarżynk gasili pożar poszycia leśnego.

Tego samego dnia o godz. 17.10 w Turkowicach (gmina Turek) 21-latek, mieszkaniec gmi-

gminy Kawęczyn.

W nocy z 10 na 11 października w Kowalach Pańskich (gmina Kawęczyn) nieznani sprawcy ukradli opla zafira koloru granatowego, z numerem rejestracyjnym PTU A450. Właściciel wartość skradzionego auta oszacował na 38.000 złotych.

W nocy z 11 na 12 października w Kaczkach Średnich (gmina Turek) nieznani sprawcy włamali się do stojaka na butle gazowe, znajdującego się na ogrodzonym terenie przy sklepie spożywczo-przemysłowym. Łupem złodziej padło dziesięć butli o pojemności 20 litrów, w tym sześć napełnionych gazem. Poszkodowany właściciel straty oszacował na 998 złotych.

W środę, 12 października pół godziny po północy w Siedliskach (gmina Kawęczyn) policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 26-letniego kierowcę fiata 126p. Mieszkaniec gminy Kawęczyn w wydychanym powietrzu miał 2,68 promila alkoholu.

Tego samego dnia po godz. 13.00 w Kawęczynie paliły się śmieci na wysypisku. Pożar gasili strażacy z miejscowej OSP. Z kolei o godz. 15.35 w Miłkowicach (gmina Dobra) nieznany sprawca podpalił suchą trawę w lesie. Z ogniem walczyli strażacy OSP Dobra.

W nocy z 12 na 13 października w Kunach (gmina Władysławów) z nieogrodzonego i nieoświetlonego terenu budowy autostrady skradziono dwa koła od koparki. Poszkodowana firma z Gostynia straty oszacowała na 3.000 złotych.

Cena równowagi

Równowaga to stan pożądanym na wielu płaszczyznach i w wielu dziedzinach. Jeśli mówimy o równowadze w ekologii to mamy na myśli taką zgodność w relacjach człowiek-środowisko, że intensywna działalność człowieka, służąca realizacji jego celów, nie powoduje degradacji środowiska przyrodniczego i zaburzeń w jego funkcjonowaniu. Efekt cieplarniany, dziura ozonowa to są efekty naruszenia równowagi.

Bardzo ważnym elementem jest stabilność środowiska czyli równowaga biologiczna tj. stan, w którym nie zachodzą szybkie zmiany w składzie gatunkowym, gdyż poszczególne jego elementy są ściśle do siebie dopasowane. Kilka lat temu dokonano masowej sterylizacji kotów w Niemczech, czego efektem jest plaga gryzoni. W zachodnich, przygra-

nicznych rejonach Polski hitem eksportowym są zwykle koty, które wykupują Niemcy, płacąc za nie bardzo duże pieniądze.

Innym przykładem może być równowaga w ekonomii (równowaga gospodarcza), to jest taki stan gospodarki, w którym zachowana jest równowaga popytu i podaży na wszystkich rynkach. Zachwianie tej równowagi, poprzez doprowadzenie do stałej przewagi popytu nad podażą (np. poprzez drukowanie pustego pieniądza), może prowadzić do hiperinflacji, której skutki odczuliśmy już na własnej skórze. Wahnięcie w drugą stronę prowadzi do deflacji, w którą wpadła Japonia i od kilku już lat ma w związku z tym bardzo duże problemy gospodarcze.

Równowaga w polityce

Kto wie czy nie najważniejszą jest

równowaga w polityce, która przecież może wpływać na wszystkie inne dziedziny życia. Szczególnie ważne jest jej zachowanie w sytuacji niebezpieczeństwa objęcia sterów władzy przez ugrupowanie postrzegane jako radykalne lub popierane przez środowiska fanatyczne i radykalne. Zachwianie równowagi może doprowadzić do rozprzestrzenienia się plagi bulterierów na całą Polskę. Boję się, gdy ktoś po kryjomu zdejmie kaganiec i spuszcza ze smyczy psa skłonnego do walki, niezwykle ciętego, nieustraszonego, równocześnie posłusznego wobec swego pana. Nie można wówczas mówić o konkurencji czy uczciwej rywalizacji. Należy wówczas chronić przede wszystkim swoją rodzinę: dzieci, rodziców i dziadków. Spuszczony przez konkurenta bulterier bez kaganca ma zadanie tylko jedno: dopaść, zagryźć, zabić, nawet tych co zesłali już z tego świata kilkanaście lat temu. Po prostu boję się.

Dariusz Młynarczyk

Centrum Odzieżowe ARTEX-t

Perła Kolskiej Szosy

Zanim zamożność regionu wzrosła na węglu i energetyce przez stulecie Turek stał przede wszystkim przemysłem lekkim. Wiele oznak wskazuje, że gospodarczo miasto zaczyna jakby nawiązywać do dawnych tradycji. Swoistym symbolem tego procesu może być firma odzieżowa ARTEX-t, której reprezentacyjny salon mody otwarty został niedawno przy ulicy Kolska Szosa.

A kiedyś były tam chaszczce

Kilkanaście miesięcy temu na działce przy ul. Kolska Szosa prosperował skład materiałów budowlanych. Starsi mieszkańcy Turku pamiętają, że za PRL-u zarośnięty chaszczami, w mało malowniczym bałaganie funkcjonował tam przez lata skup złomu. Generalnie, tą akurat turkowską ulicą lepiej było jeździć niż chodzić. Dlatego być może dość niezauważona została transakcja do jakiej doszło w 1996r., kiedy to właścicielem wspomnianej działki o powierzchni 2880 m kw. zostało małżeństwo Doroty i Tadeusza Choreziaków. Właściciele założonej przez siebie w 1989r. firmy odzieżowej. Tym bardziej, że Choreziakowie spokojnie pielęgowali rodzinny interes, raczej, jak to się mówi nie pchając się na publiczny afisz.

Nie pchali się na afisz

Bo też i początki były skromne – w szwalni uruchomionej w wynajętym budynku na ul. Słonecznej początkowo zatrudniali sześć osób. Bez fanaberii, a wręcz unikając medialnego rozgłosu rozwinęli firmę po ukończeniu we wrześniu 2000r. inwestycji przy ulicy Uniejowskiej. I to do tego stopnia, że skłonili zaproszonego na otwarcie obiektu ówczesnego burmistrza Marczewskiego aby ten nie nadawał rozgłosu wspomnianemu faktowi. Ale wraz z upływającym czasem na trudnym rynku odzieżowym zmieniła się też i koniunktura. Swoistą ucieczką do przodu firmy Choreziaków był pomysł na własną sieć handlową. Z tego to pomysłu wzięty się kolejne sklepy w Koninie i w Kole. Od tego momentu już był tylko krok do idei nowoczesnego Centrum Odzieżowego na poważniejszą już skalę. Zwłaszcza, że nabyta w 1996r. działka przy Kolskiej Szosie czekała.



Turkowianin potrafi

Inwestycja wystartowała jesienią ub. roku, aby po 12 miesiącach turkowianie mogli zacząć podziwiać efekt. Bo też rezultat wysiłków trzech turkowskich wykonawców na podziw zasługuje. Architektoniczna bryła obiektu jest autorstwa znanego już w Turku projektanta, Szczepana Szymańskiego. Od strony budowlanej za inwestycję odpowiadała firma MARO BUD Marka Kowalskiego i Andrzeja Rygirta, a o otaczającą cały obiekt roślinność zadbała inna miejscowa firma, „Zielonym do góry” Doroty i Krzysztofa Kowalskich. Z połączonych zabiegów wspomnianych firm wyłoniła się architektura będąca prawdziwą ozdobą, wcześniej dość zapuszczonego rejonu miasta. Słowem, swoista perła Kolskiej Szosy. Obiekt na tyle elegancki, że niezorientowani w sprawie turkowianie sugerowali, że swoją siedzibę może w nim znaleźć... salon samochodowy. A i rozmiary obiektu jakoś też trudno kojarzyły się z przeciętnym sklepem odzieżowym.

Parking i przymierzalnie

Tylko powierzchnia salonu odzieżowego liczy 600 m kw., podzielona na

część męską i damską. Aby tak obszerny sklep zapelnąć towarami właściciele ARTEX-t znacząco poszerzyli paletę dostawców, ale i zwiększyli zatrudnienie w macierzystej firmie. Teraz zatrudniają 40 pracowników, w tym aż 12 w działającym od 1 października salonie. Tutaj potrzeba ich aż tylu bowiem jest to placówka wyróżniająca się w branży odzieżowej najbardziej wydłużonymi godzinami otwarcia (od 9.00 do 20.00).

– Nie ukrywamy, że liczymy, iż wygodny parking oraz wydłużony termin otwarcia sklepu przyciągnie do nas klientów nie tylko z miasta czy z powiatu – zauważa Tadeusz Choreziak. Innym atutem salonu ma być szeroka gama cenowa proponowanej oferty. Od produktów z „dolnej półki” mogących konkurować z wyrobami z rynków azjatyckich aż po odzież o wyższych parametrach cenowych. Klientów przyciągać może również ilość przymierzalni w liczbie dziesięciu.

Każda perła potrzebuje oprawy

Na warunki socjalne nie mogą też narzekać pracownicy salonu. Do ich dyspozycji są eleganckie szatnie, łazienki z prysznicami, a najmniejszych uwag do kuchni i stołówki nie może zgłosić nawet najbardziej wymagający inspektor inspekcji pracy. Obiekty socjalne są aż tak rozbudowane bowiem w planach firmy jest uruchomienie w przyszłości działalności produkcyjnej, do której przygotowano nowoczesną halę na piętrze. I na koniec jeszcze jedno. Choreziakowie zadbałi również o trawniki i chodniki wokół swojego obiektu pomimo, że ten teren nie wchodzi w skład należący do nich działki, a jest własnością miasta. Bo jak wiadomo każda perła, nawet ta z Kolskiej Szosy lepiej prezentuje się w stosownej oprawie.

AJ



Turkowski Komitet Honorowy
kandydata na

Prezydenta Donalda TUSKA

Łączy nas przekonanie, że Prezydentem Polski powinien zostać Donald Tusk.

Donald Tusk jest człowiekiem wiernym zasadom.

Zachował przyzwoitość w świecie polityki i od lat walczy o jej przywrócenie w życiu publicznym.

Tusk jest dla nas symbolem umiaru i rozsądku.

Wierzmy, że właśnie ten umiar i umiejętność budowania wokół tego, co ważne, są dziś Polsce szczególnie potrzebne.

Jak wszyscy wyborcy, jesteśmy zmęczeni atmosferą agresji i nieustającymi waśniami.

Bartosik Tomasz lekarz medycyny

Basiński Wojciech zegarmistrz

Czapla Zdzisław burmistrz Turku

Dawidczyk Małgorzata nauczycielka

Gąbka Dariuszkapitan drużyny old-boyów z Władysławowa

Gruszczyński Zbigniew Gospodarstwo Pomocnicze

przy Zespole Szkół Rolniczych

Karski Władysław wiceprzewodniczący rady gminy Brudzew

Kolenda Krzysztof wicestarosta Powiatu Tureckiego

Pałasz Tomasz radny gminy Tuliszków

Rychlik Ryszard przedsiębiorca

Stryczniewicz Janusz radny miasta Turek

Tobijas Bożena rolnik z gm. Kawęczyn

Tomaszak-Zesiuk Irena nauczycielka

Wlaż Krzysztof radny gminy Turek, hodowca drobiu

Wojtkowiak Andrzej sędzia piłkarski

Zielony Lech dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących

Stanowisko redakcji "Przeglądu Konińskiego" w sprawie zatrzymania dyrektora wydawnictwa

W czwartek po godzinie 18.00 w jednym poznańskich hoteli policja zatrzymała dyrektora "Wydawnictwa - Przegląd Koniński". Postawiła mu zarzut usiłowania obcowania płciowego z nieletnią. Zdarzenie było efektem prowokacji dziennikarzy "Faktu". Dyrektor został przesłuchany przez policję i prokuraturę. Nie przyznał się do zarzucanych mu czynów. W sobotę Sąd Rejonowy w Poznaniu nie uwzględnił wniosku prokuratury o 3 miesięczny areszt i uznał, że nie zachodzi obawa mactwa procesowego, a zagrożenie wysoką karą nie jest wystarczającą przesłanką, by zastosować najsurowszy środek zapobiegawczy.

Dyrektor "Wydawnictwa - Przegląd Koniński" na ewentualne zarzuty odpowiadał więc będzie z wolnej stopy. Czy prokuratura przedstawi kolejne dowody w sprawie? Czy jedyną linią oskarżenia będą tylko efekty prowokacji przeprowadzonej przez dziennikarzy "Faktu"? Warto pamiętać, że dziś dyrektorowi nie zostało udowodnione żadne przestępstwo. Dopóki prawomocnego wyroku w tej sprawie nie ogłosi sąd nikt nie ma prawa osądzać podejrzanego. Tym bardziej, że kaliber stawianych mu zarzutów jest niezwykle ciężki.

Samo podejrzenie zadaje człowiekowi śmierć społeczną. Jeżeli dyrektor "PK" jest niewinny jak czuć się ci, którzy już dziś wyrok.

Jeśli jednak postępowanie cyjne i prokuratorskie dowiodą prawdziwości stawianych zarzutów, redakcja "Przeglądu Konińskiego" z całą stanowczością tego potępi. Jesteśmy bowiem przekonani, że dziennikarz społecznie powinien zwracać uwagę na swoje czyny i ponosić konsekwencje wynikające z nich.

Dla naszego zespołu jest to bardzo trudna sytuacja. Jednak chcemy podkreślić, że dla redakcji tej osoby tutaj zatrudnionej nie ma żadnych standardów. Ważne jest dociekanie prawdy. Nadal będziemy na łamach naszego czasopisma podnosić te aspekty życia społecznego w regionie.

Czekając na zakończenie postępowania w tej sprawie redakcja "Przeglądu Konińskiego" dziękuję czytelników, że dyrektor wydawnictwa decyzją rady nadzorczej został zawieszony w pełnieniu swoich obowiązków.

Redakcja "Przeglądu Konińskiego"

Ośrodek rehabilitacyjno-terapeutyczny w Turku, przy ul. Poduchowne 1

Prowadzi zapisy na:

- rehabilitację
- logopedię
- psychologię
- terapię zajęciową

dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej od 0 do 18 lat z terenu powiatu tureckiego.

Bliższych informacji można uzyskać pod nr tel. 289 93 30 od 8.00 do 19.00

50-lecie kościoła parafialnego p.w. św. Mikołaja w Brudzewie

Brudzewscy parafianie i ich świątynia

W czystą sesję Rady Gminy uczcili brudzewianie imponujący jubileusz 550-lecia powstania swojej świątyni p.w. św. Mikołaja. Honorowym gościem uroczystości i jej duchowym patronem był ks. bp Wiesław Mering, ordynariusz diecezji włocławskiej.

550-lecie ponownego powstania przez braci Jarandów Brudzewskiego w 1455r. tamże parafialna postano- przedsięwzięciami o sze- wachbarzu tematycznym. Naj- w czerwcu, w środowi- szkolnej ogłoszony zo- literacki i plastyczny. Ko- przedsięwzięciem było wyda- "Wiesci Gminnych", lo- biuletynu Gminnego Cen- formacji. I wreszcie, ukorono- chodów była zaplanowana 15 października uroczysta Rady Gminy.

Rady Brudzew był miastem

W historycznym obrad rozpo- nedyki referat Mariusza p. „Brudzew miejsc- wama i jej właściciele”. Au- zaprezentował bardzo bo- dokumentowane dzieje bru- kiej małej ojczyzny, o której wzmianka pochodzi z 1252r. Brudzew był miastem prywat- nie jak np. Turek - własność kupstwa gnieźnieńskiego, toteż sa ściśle powiązane z histo- właścicieli. Zabiegi wielce za- dla Rzeczypospolitej rodu Ja- Brudzewskich zapewniły powość prawa miejskie, nadane owi w 1511r. Pozbawił ich owi cesarski z 1870r. Inne zna- narodowych rody to:

W naszym po- wiece Samoobro- na i jej przywódca są polityczną siłą dominującą. I czy się to komuś podoba, czy też nie, w świetle ostatnich elekcji nie możemy w tej kwestii mieć Natomiast najbardziej może zupełnie coś innego. A postawa części lokalnej a szczególnie jej elit, które poglądowały się na tę, u nas w całej licznej, część wyborców. drugiej strony jakoś nie zetknę- przejawami szczególnie ch propozycji skierowa- adresem mieszkańców nam- na licytowaniu się populi- obywatelami ze strony pp. B. i spółki, a w najlep- guserowaliśmy żalosne rodzaju niedawnego tzw. Powiatu, która na swojej wazowała list do rządu RP w bożenia mieszkańców wsi w

PO w swoim programie w-skiej nie ma zgoda nic do owania, zaś licytujący się z swoja prawicowością PiS do zapewnienia skiero- o ludności wiejskiej, że ni- woty patriarcha będzie jej tro- opiekunem i dobroczycą. ane party Kaczyńskich ma- z przawici, co nie przy- wiał turecki z Wielkopol- niewiele. O programie zu- do szczytu partii jaką jest u wspominać. Nic zatem dziw- w tym z podturkowskiej- staje się tanimi wina- i rząd, parlament czy i hurmem głosić na- „kwestia wiejska” aku-

Łaszczowie, Mycielscy czy szczegól- nie ciepło przez brudzewian wspomni- nani, Kurnatowscy.

Brudzewianie z Kościołem przez stulecia

Z kolejnym referatem wystąpił ks. prof. dr hab. Witold Kujawski, dyrektor Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. W swoich rozważa- niach referent skupił się na „Histo-rii świątyni w parafii Brudzew”. Po- dobnie jak z tekstu jego poprzedni- ka, wyłania się przed słuchaczami barwna panorama historii Brudze- wa ściśle spleciona z dziejami ojczy- stymi. Klamrą je spinającą jawi się tutaj parafialna świątynia i jej burz-

liwe dzieje. Z ustaleń Księdza Pro- fesoru wynika, że kościół z 1455r. ra- czej nie był pierwszą świątynią w Brudzewie, ale raczej na pewno na tym miejscu już wcześniej istniały świątynie chrześcijańskie. Dumą może napawać fakt, że pod koniec XVIII stulecia konająca wówczas Rzeczpospolita nadal musiała być krajem wielce tolerancyjnym bo- wiem okazuje się, że dobrodziejem katolickiej świątyni był ród Kurna- towskich wyznania kalwińskiego. A ówczesna parafia brudzewska liczy- ła 1286 mieszkańców, gdzie w oce- nie katolickich sąsiadów żyło obok siebie trzydziestu jeden innowier- ców i dwudziestu Żydów.

Parafianie materialnie zróżnicowani

Problemów dnia dzisiejszego wspó- lnoty parafialnej dotyczyło wystąpienie ks. Zbigniewa Wróbla, obecnego pro- boszcza. Ks. Wróbel jest brudzewskim proboszczem dopiero od 2001r., ale z jego referatu z tytułowanego „Parafia św. Mikołaja w Brudzewie - dzisiaj” wynika, że mocno wrósł w tamtejszą społeczność lokalną. W socjologicznej części swojego wystąpienia referent wskazał na społeczno-ekonomiczne uwarunkowania swojej posługi duszpa- sterskiej. I tak, pokusił się m.in. o anali- zę problematyki rozwarstwienia spo- łecznego w parafii wskazując, że na 710



Laureaci konkursu literacko-plastycznego o tematyce związanym z jubileuszem 550-lecia kościoła p.w. św. Mikołaja w Brudzewie.

Głos z tłumy

rat w powiecie tureckim od dawna jest już problemem prawdziwie gardło- wym. W tym kontekście niezmiernie ciekawym jakże też pomysły dla mło- dzieży wiejskiej będzie miał nowy dy- rektor Cakzek. Bo chyba nie ma dalej co udawać, że jej dotychczasowa for- muła jako szkoły rolniczej mocno się zużyła. I może dobrze, że to nowe kie- rownictwo szkoły będzie mogło zmie- rzyć się ze stojącymi przed nią wyzwa- niami. Dlatego wręcz nie mogę się do- czekać konferencji prasowej z dyrek- torem Mikołajczykiem. Oby tylko nie skończyło się tak jak z ubiegłoroc- nym tzw. „Raportem Sowy” o stanie bezrobocia wśród absolwentów Ze- społu Szkół Technicznych, który z czyjejs woli jakoś nigdy nie ujrzał świa- tła dziennego. I tak problem bezrobo- cia w pewnych zawodach nie stał się tematem publicznej dyskusji. Bo czyjs głos zdecydował o schowaniu analiz dyrektora Sowy do przysłowiowej szu- flady.

Pozostaje nam zatem tylko poprze- stać na nieoficjalnych przeciekach i krążących plotkach. Oto np. w pew- nych zawodach ma w naszym powie- cie panować tak wielkie bezrobocie, że nie powinno się przez najbliższe lata prowadzić naboru do klas, które do takich zawodów mają przygotować. Inaczej mówiąc, nabór do klas, gdzie młodzież kształci się w zwodzie np. „sprzedawca” jest po prostu zwykłym powiększaniem bezrobocia. I to za publiczne pieniądze. Dyrektor PUP-u napracował się nad raportem, ale ktoś tam uznał, że władza wie lepiej i doku- mentu nie ma co upubliczniać. Przy- pominać to może jako żywo starą anegdotę o Oliverze Cromwellu opo- wiadaną przez tegorocznego laureata Nagrody Nobla, Harolda Pintera. Do- tyczy czasów pacyfikowania przez

Brytyjczyków Irlandii. Oto mieszkań- ców zdobytej przez wojska Cromwel- la miasta Drogheda zagoniono na rynek, po czym generał rozkazał swo- im dowódcom: „Wybić wszystkie ko- biety, a mężczyzn zgwałcić”. A gdy je- den z jego żołnierzy nieśmiało zauwa- żył, czy przypadkiem nie powinno być odwrotnie, z tłumy natychmiast ode- zwał się głos: „Pan Cromwell wie co robi”. Ciekawe tylko czyj to głos z tu- mu urzędników zdecydował w przy- padku wspomnianego raportu. Bo pewne jest jedno - kolejni absolwenci szkoły zawodowej kończą ją z nie- potrzebnymi na rynku pracy umiejęt- nościami powiększać będą szeregi bezrobotnych, jak i elektorat domi- nującej w naszym powiecie partii. Chy- ba, że rację przyznamy „głosiowi z tu- mu zgodzimy się, że „Pan Cromwell wie, co robi”.

Andrzej Jarek



Ksiądz proboszcz Zbigniew Wróbel znaczną część swojego referatu poświęcił analizie socjologicznej swojej parafii.

rodzin w jego parafii, aż 252 (35 proc.) związane były materialnie z byłym PGR w Brudzewiu. Stąd ta grupa dotknięta jest 30 proc. bezrobociem i w efekcie, ubóstwem. Z drugiej strony referent od- notował fakt, iż kolejne 25 proc. para- fian związane jest z turkowskim kom- plexem paliwowo-energetycznym (pracownicy i emeryci elektrycy i kopalni). I ta część parafialnej społeczno- ści jest stosunkowo nieźle sytuowana.

Przedkładają kieliszek nad politykę i... Unię Europejską

Jak wynika z omawianego referatu poważnym problemem lokalnej spo-

łeczności jest alkoholizm. Z przytocy- znych za Gminną Komisją Rozwiązywa- nia Problemów Alkoholowych danych dowiadujemy się, że każdy z 2.832 mieszkańców parafii w roku 2004 wy- dał na alkohol po 215 zł. Bez różnicy, czy chodzi o noworodka, czy też o za- awansowaną w latach staruszkę. Oprócz problemów materialnych, oby- czajowych czy moralnych alkoholizm może też wpływać na regres demogra- ficzny w parafii, gdzie w tymże 2004r. było tylko 29 chrztów przy jednocze- snych 36 pogrzebach. Zdaniem bru- dzewskiego proboszcza, postępujące zubożenie jego parafian rodzi zniechę- cenie do reform, polityki i Unii Euro- pejskiej. Jednak bez szkody dla religij- ności bo, jak konkluduje ks. Wróbel, parafia uformowana jest w duchu po- bożności tradycyjnej.

Jubileuszowe konkursy czas podsumować

W trakcie uroczystej sesji Bogdan Rosicki podsumował konkursy literac- ko-plastyczne przeprowadzone w Ze- społe Szkolno-Gimnazjalnym w Bru- dzewie, tematycznie związane z 550-le- ciem brudzewskiej świątyni. Wpłynę- ło na nie łącznie 45 prac, w tym 17 w części plastycznej i 28 w literacko- hi- storycznej. Jury konkursowe nagro- dziło 9 uczestników oraz przyznało 4 wyróżnienia. I tak w części literackiej nagrodzono: Martynę Przybył, Olę Kuśmirek, Weronikę Pieleśiak, Mateusza Walkowskiego, Beatę Nowinowską i Paulinę Muszalską. Zaś wyróżnienia otrzymali: Marcin Przybył, Kamil Rumiejowski, Mi- chalina Głodna i Małgorzata Le- wandowska. W kategorii prac pla- stycznych nagrody otrzymali: Bogu- miła Karwacka, Izabela Mazurek i Ewelina Mintus. Laureatom nagro- dy wręczył ks. bp Wiesław Mering.

Jubileuszowe obrady uświetnił występ niezrównanego jak zwykle ze- społu tańca ludowego „Brudzewiaczy” oraz chóru szkolnego. Natomiast w części religijnej uroczystości jej uczestnicy wzięli udział we Mszy św. Jubileuszowej odprawionej pod prze- wodnictwem Księdza Biskupa.

Andrzej Jarek

NOWO - OTWARTA
AGENCJA
UBEZPIECZENIOWA
ZAPRASZA!!!
od poniedziałku do piątku w godz. 10 - 17
sobota od 9-13

TUREK, ul. Kaliska Szosa 3
w budynku byłych "Konscrw"
Tel. 0 601 57 67 59
AUTO - CASCO
taniej nawet do 30%

LEADER SCHOOL

NOWOCZESNE METODY NAUCZANIA

Nauka języków:

ANGIELSKIEGO, NIEMIECKIEGO, FRANCUSKIEGO

I INNYCH

Różne metody nauczania

CALLAN, BEZPOŚREDNIA, AKADEMICKA

Przygotowanie do egzaminów:

MATURA, TELC, FCE

GWARANCJA SKUTECZNOŚCI

O/Turek, ul. Kaliska 21, 280 34 44, www.leaderschool.com.pl

Śpiewali przy fontannie

„Czerwone jabłuszko”, „Gdzie strumyk płynie z wolna”, „Przybyli ułani pod okienko” to stare polskie pieśni i piosenki, które w sobotę, 1 października punktualnie o godz. 15.30 rozbrzmiewały w całej Wielkopolsce, w tym również w Turku, przy fontannie na Placu Wojska Polskiego.

W wielkopolskim śpiewaniu uczestniczyło około stu turkowie, których do śpiewania raczej nie trzeba było namawiać. Na rynku bowiem śpiewali uczniowie turkowskiej szkoły muzycznej, samorządowcy oraz przypadkowi przechodnie, którzy mieli ochotę dołączyć do

chóru i wspólnie pośpiewać. Koordynatorem projektu chóralnego w Turku była Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia im. Witolda Lutosławskiego.

–Cieszymy się, że jest taka impreza, tym bardziej, że w szkołach ogranicza się do minimum

lekcje muzyki. To ważne dla młodzieży, która udowadnia, że muzyka jest ważna w ich życiu i że naprawdę warto śpiewać, nawet te stare piosenki, które wciąż są popularne - powiedział Henryk Kranc, dyrektor turkowskiej szkoły muzycznej. **MJ**



Każdy chętny do śpiewania otrzymał śpiewnik z tekstem i nutami popularnych piosenek.

Po raz trzeci Starostwo Powiatowe w Turku organizuje Powiatowe Dni Kultury czyli cykl imprez o zasięgu regionalnym, których celem jest popularyzacja życia kulturalnego, wymiana doświadczeń artystycznych oraz prezentacja dorobku artystycznego miast i gmin powiatu tureckiego. Powiatowe Dni Kultury są również oka-

Kulturalna jesień

zją do promocji tradycji lokalnej i dorobku kulturalnego.

Na tegoroczną jesień organizatorzy zaplanowali m.in. koncert Grzegorza Turnaua (22 października), Maraton Filmowy „Machulski po turecku” (w październiku w kinie „Tur”), „Mu-

zyczne Zaduszki” – Koncert Symfoniczny Requiem Wolfganga Amadeusza Mozarta (4 listopada) oraz Przegląd Dorobku Artystycznego Gmin Powiatu Tureckiego „Cudze chwalice, swego nie znacie” (10 listopada).

Warto wspomnieć, że poprzednich latach w ramach Powiatowych Dni Kultury odbyły się m.in. koncerty Starego Dobrego Małżeństwa i Wolnej Grupy Bukowina, maratony filmowe „Andrzej Wajda po turecku” i „Jerzy Turek po turecku”. **az**



Spółeczność

Szkoły Podstawowej nr 1 w Turku

pragnąc uświetnić Jubileusz Szkoły informuje mieszkańców Turku, że w dniach

od 20 do 22 października

w urzędach pocztowych na terenie naszego miasta będą stosowane **stemple okolicznościowe**.

Zapraszamy filatelistów, kolekcjonerów, przyjaciół i sympatyków Szkoły Podstawowej nr 1 w Turku

Wszystkim, którzy dzielili nasz smutek

i uczestniczyli w ostatniej drodze

ukochanego Męża. Ojca. Dziadka i Pradziadka

s.p. dr Ireneusza Walkowskiego

serdeczne podziękowania składa rodzina.

Jakie są możliwości niepełnosprawnych wiedzą ci, którzy uczestniczyli w festynie sportowo-rekreacyjnym zorganizowanym dla uczniów klas i oddziałów integracyjnych z terenu naszego powiatu. Festyn odbył się w czwartek, 29 września i nosił hasło „Sprawni na miarę swoich możliwości”.

Przez zabawę do integracji

Gospodarzem imprezy była Szkoła Podstawowa nr 5 w Turku, gdzie znajduje się najwięcej klas integracyjnych w całym powiecie. W tej placówce też działa Stowarzyszenie Przyjaciół Nauczania Integracyjnego Dzieci i Młodzieży, które pomaga dzieciom niepełnosprawnym w normalnym funkcjonowaniu z rówieśnikami. Bowiemy klasy

–Integracja to pomoc dzieciom w codziennych szkolnych sytuacjach, również uczulanie dzieci na problemy innych – powiedziała Agnieszka Perlińska ze Stowarzyszenia Przyjaciół Nauczania Integracyjnego Dzieci i Młodzieży.

Na festynie rekreacyjnym spotkały się dzieci z oddziałów integracyjnych z terenu całego powiatu.



Na festynie rekreacyjnym spotkały się dzieci z oddziałów i klas integracyjnych z terenu całego powiatu.

integracyjne to takie, w których obok dzieci zdrowych uczą się też niepełnosprawni. Integracja w klasach dziećmi sprawnymi i niepełnosprawnymi odbywa się na co dzień. Dzieci razem się uczą, razem przebywają na przerwach, pomagają sobie nawzajem w najprostszyc czynnościach. To najlepsza, codzienna lekcja tolerancji dla najmłodszych. Utworzenie takich klas to szansa dla dzieci niepełnosprawnych na to, aby normalnie żyć w czym, oprócz rówieśników pomagają im nauczyciele nauczania integracyjnego.

nych Przedszkoli Samorządowych w Wyszyńcu, ze Szkół Podstawowych w Wyszyńcu i Władysławowie, turkowskiej „Piątka” oraz z Gminy turkowskiej nr 2 w Turku. Oprócz zajęć artystycznych dzieciaki uczestniczyły w licznych konkursach sportowych, takich jak: spacer, miera, wyścig w workach, zmaganiem, jazda na hulajnodze, skok kangurka, dmuchawka i tor przeszkód. Na zakończenie festynu wszyscy uczestnicy otrzymali minki i pamiątkowe dyplomy.

VII Powiatowy Przegląd Orkiestr Dętych OSP

Siła orkiestr dętych

W ostatnią wrześniową niedzielę we Władysławowie swój dorobek artystyczny zaprezentowały niemal wszystkie orkiestry dęte Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu naszego powiatu. Władysławów zgodnie z tradycją był gospodarzem siódmego już Powiatowego Przeglądu Orkiestr Dętych OSP.

Przeegląd rozpoczął się przemarszem wszystkich orkiestr ulicami Władysławowa na plac szkolny, gdzie Krzysztof Zajac, wójt Władysławowa powitał zaproszonych gości i otworzył tegoroczne prezentacje.

W tym roku organizatorzy zmienili charakter przeglądu, który z konkursu zamieniono na prezentację osiągnięć poszczególnych orkiestr. Szczególnie postawiono więc na wymianę doświadczeń oraz możliwość spotkania i zawarcia nowych ciekawych przyjaźni.

Podczas koncertu na scenie zaprezentowały się orkiestry z Turku, Przykony, Tokar, Dobrej, Żeronic, Brudzewa oraz Władysławowa. Na zakończenie wszystkie

orkiestry otrzymały od organizatorów nagrody pieniężne, pamiątkowe statuetki oraz dyplomy. Organizatorami przeglądu byli: Starostwo Powiatowe w Turku, Urząd Gminy we Władysławo-

wie, Zarząd Powiatowy ZOSP RP w Turku, Zarząd Gminy ZOSP RP we Władysławowie, Zarząd Gminny OSP w Władysławowie oraz Gmina Osiedla Kultury we Władysławowie.

Serdeczne podziękowania dla kierownictwa oraz pracowników restauracji SŁAWA w Turku za bardzo dobrą organizację przyjęcia weselnego oraz miłą obsługę składają Agnieszka i Piotr Józwiakowie wraz z rodzicami

Święto papierowych ptaków

Do tradycji sprzed ponad 20 lat powrócili nauczyciele i uczniowie Gimnazjum nr 2 w Turku, którzy na boisku przy turkowskim LO zorganizowali Święto Latawca. Impreza odbyła się w południe, 8 października.

Wzrostanie papierowych ptaków do łatwych nie należało. Przycięto wielu chętnych, którzy do konkursu zgłosiło 32 konstruktorów. Latawce stratały w dwóch kategoriach: latawców płaskich i cylindrycznych.

Wzrost wskazówek o tym, aby latawec wzniósł się w powietrze, musieli nauczyciele techniki, którzy razem oceniali loty poszczególnych modeli.

Wszystkim latawcom, aby wzniósł się w powietrze, musi być dobrze skonstruowany, czyli zachowane proporcje, odpowiedniej długości ogon, który umożliwia lot i oczywiście niezbęd-

ny jest dobry wiatr - powiedział Emil Piekarczyk, nauczyciel techniki w Gimnazjum nr 2 w Turku.

Jednak podczas zawodów nie tylko lot latawca brano pod uwagę, ale także inne czynniki decydowały o tym, która z podniebnych konstrukcji zdobędzie największą ilość punktów i wygra konkurs.

-Oczywiście ważny jest także wygląd estetyczny latawca, pomysł na jego wykonanie - dodał Emil Piekarczyk.

Choć większość prób lotu było raczej nieudanych, tak naprawdę liczyła się dobra zabawa i mile spędzony czas, co było głównym założeniem imprezy



Cennych wskazówek do tego, aby latawec wzniósł się w powietrze udzielali nauczyciele techniki.

-Chcemy popularyzować imprezę, która była modna w naszej szkole wiele lat temu, wtedy jeszcze w Szkole Podstawowej nr 2. Raz nawet mieliśmy wicemistrzostwo Polski, chcemy również zachęcić młodzież do modelarstwa - powiedział Wiesław Kozioł, nauczyciel techniki w Gimnazjum nr 2 w Turku.

W puszczaniu latawców płaskich I miejsce zajęła Marta Perlińska (kl. II c), II miejsce Adam Jacaszek (kl. I b); III miejsce Michał Bukowiecki (kl. II b). Z Kolei w latawcach skrzynekowych najlepszy był Arkadiusz Kubacki (kl. III c), II miejsce zajęła Marta Perlińska (kl. II c), a III Bartek Kurzawa (kl. III b). MJ



Włodnikom w konkursie latawcowym kibicowała licznie zgromadzona młodzież.

Gość z Chile

Marcin Zbytniewski, turkowiak, przyjechał do swojego rodzinnego miasta, Turku, na spotkanie z kolegą, studenta z Chile o imieniu Tito. Chilijczyk Turek odwiedził Turko, 10 października.

Ogólnokształcącym uczniom z młodzieżą i trudno powieć, że to była za lekcja. Zajęcia były w języku angielskim, ale nie była gramatyka. - by młodzi ludzie zobaczyli, że warto znaleźć w życiu równowagę między codziennymi zajęciami

mi: nauką, pracą i jak Tito to określił „życiem”. Było też trochę o Chile, o gen. Pinochecie, o podróżach... - mówi Marcin Zbytniewski.

Gość z Chile zwiedził miasto. Duże wrażenie zrobiły na nim turkowskie las, cmentarz żydowski, ale chyba największe wizyta w Domu dla Dzieci i Młodzieży. Na koniec wysłuchał występ chóru Viribus Unitis. Tito podsumowując cały dzień powiedział: -Nie mam słów, żeby opisać ten niesamowity czas spędzony w tym mieście. az

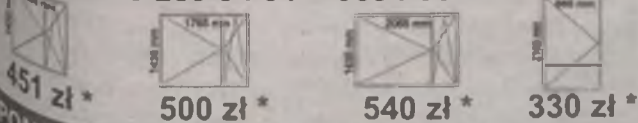


Gość z Chile z uczniami turkowskiego LO.

CYBER OKNA I DRZWI

PCV ALUMINIUM DREWNO

tel. 063 289 94 91 0694 305 997



POMIAR, WYCENA, DORADZTWO - GRATIS

Parapet zewnętrzny 100 w cenie okna

TUREK, UL. PIŁSUDSKIEGO 4

INFORMACJA

BURMISTRZA MIASTA TURKU

Na podstawie art. 38 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603, Nr 281, poz. 2782, Dz. U. z 2005 r. Nr 130, poz. 1087)

ODWOŁUJĘ

wyznaczony na dzień 4 listopada 2005 r. o godzinie 10⁰⁰ w Urzędzie Miejskim w Turku przy ul. Kaliskiej 59 przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej, oznaczonej numerami geodezyjnymi: 452 i 453 o łącznej pow. 0,4185 ha, położonej w Turku przy ul. Jarosława Dąbrowskiego z powodu rozbieżności między przeznaczeniem w/w nieruchomości określonym w wykazie nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu z dnia 2005-07-14, a przeznaczeniem określonym w ogłoszeniu o przetargu ustnym nieograniczonym z dnia 29 sierpnia 2005 r. i informacji z dnia 29 sierpnia 2005 r. o przetargu ustnym nieograniczonym podanej do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie w prasie. z321/DK

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Tęcza” w Turku ogłasza przetarg

na ustanowienie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego przy ulicy Osiedle Wyzwolenia 7/35 w Turku o strukturze 4 pokojowej, powierzchni użytkowej – 72,30 m², położonego na I piętrze.

Cena wywoławcza wynosi 95.000 zł, a wadium 19.000 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 03.11.2005 r. w siedzibie Spółdzielni /sala konferencyjna/ o godz. 11⁰⁰.

Mieszkanie można oglądać w dniu 27.10.2005 r. w godzinach od 8⁰⁰ do 10⁰⁰.

Do przetargu mogą przystąpić osoby fizyczne oraz osoby prawne które wpłacą wadium w kasie Spółdzielni w Turku przy Al. J. Piłsudskiego nr 1 w dniu 03.11.2005 r. w godz. od 8⁰⁰ do 10⁰⁰.

Istnieje możliwość dokonania wpłaty kwoty uzyskanej z przetargu w ratach.

Regulamin przetargu jest wyłożony do wglądu w siedzibie Spółdzielni pokój nr 11.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. z324/DK

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Tęcza” w Turku ogłasza przetarg

na ustanowienie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego przy ulicy Osiedle Wyzwolenia 5/28 w Turku o strukturze 3 pokojowej, powierzchni użytkowej – 56,50 m², położonego na III piętrze.

Cena wywoławcza wynosi 68.000 zł, a wadium 13.600 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 03.11.2005 r. w siedzibie Spółdzielni /sala konferencyjna/ o godz. 12⁰⁰.

Mieszkanie można oglądać w dniu 27.10.2005 r. w godzinach od 8⁰⁰ do 10⁰⁰.

Do przetargu mogą przystąpić osoby fizyczne oraz osoby prawne które wpłacą wadium w kasie Spółdzielni w Turku przy Al. J. Piłsudskiego nr 1 w dniu 03.11.2005 r. w godz. od 8⁰⁰ do 10⁰⁰.

Regulamin przetargu jest wyłożony do wglądu w siedzibie Spółdzielni pokój nr 11.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. z324/DK



Producent Okien i Drzwi PCV i Aluminium

TONTOR U nas zawsze solidnie i tanio oraz miła obsługa

PROMOCJA!!! montaż GRATIS

RATY 0%

Profile: Aluplast 3, 5, 6-komorowe oraz Rondline

Okucie: WINKHAUS, auto pilot; Szyba: K 1.1 (niskoemisyjna)

W ofercie również parapety, roletki, drzwi wewnętrzne

tel. 278 85 60, 0691 968 993

Turek, ul. Kolska Szosa 7c (przy InterMarche)
Malanów, ul. Turecka 15

Zakłady Przemysłu Jedwabniczego "Miranda" S.A. w Turku poszukują:

- **INŻYNIERA WŁÓKIENNIKA o specjalności chemiczna obróbka włókna**
Wykształcenie wyższe włókiennicze
- **KOLORYSTĘ – TECHNOLOGA**
Wykształcenie minimum średnie włókiennicze
- **SPECJALISTĘ DS. SPRZEDAŻY EKSPORTOWEJ**
Biegła znajomość języka angielskiego
- **SPECJALISTĘ DS. SPRZEDAŻY KRAJOWEJ**
- **SPECJALISTĘ DS. OBSŁUGI PRAWNEJ**
Wykształcenie prawnicze
- **SPECJALISTĘ DS. BHP**

Oferty zawierające CV i list motywacyjny prosimy kierować na adres:

Zakłady Przemysłu Jedwabniczego "Miranda" S.A.

62-700 Turek, ul. Jedwabnicza 1

Dział Personalny i Płac

z322/DK

litery przestrzenne - pcv, pleksi, styrodur

banery wielkoformatowe

druk akcydensowe-wizytówki, ulotki

grafika na samochodach

tablice reklamowe

reklamy świetlne - kasetony

turek, ul. Kaliska 61

(wejście telimena bis)

jednym słowem

reklama

tel. 063 278 53 67

system-x

Dzień Edukacji Narodowej, powszechnie nazywany Dniem Nauczyciela obchodzono w piątek, 14 października. Nauczyciele z turkowskich szkół podstawowych i gimnazjów swoje święto z udziałem władz samorządowych obchodzili w Gimnazjum nr 2 w Turku.

Imprezę otworzył Zdzisław Czaplą, burmistrz Turku, który w przemówieniu słusznie zauważył, że zawód nauczycielski jest bardzo sfinansowany, co świadczy o dużych predyspozycjach kobiet do wykonywania tego, jakże trudnego zawodu. Zauważył przy tym, że profesja nauczycielska nie należy do najłatwiejszych, bowiem wymaga ciągłego przygotowania, wielokrotnych poświęceń, oraz cierpliwości i wrażliwości. Aby docenić codzienną pracę nauczycielską, najbardziej zasłużonych belfrów uhonorowano medalami i odznaczeniami.

W pierwszej kategorii nagrodzonych medalem „Za zasługi dla miasta Turku” znaleźli się nauczyciele: **Emilia Wyrwa** (Gim. 1), **Jolanta Ochapska** (Gim. 1), **Jadwiga Perlińska** (Gim. 2), **Krystyna Smarowska-Kostrzewa** (Gim. 2), **Joanna Trembasiewicz** (Gim. 2), **Janusz Kasprzak** (Gim. 2), **Krystyna Perlińska** (SP4), **Bożena Podębska** (SP 4) i **Elżbieta Trawczyńska** (SP 5).

Belfrem być

W kolejnej kategorii nagród znaleźli się nauczyciele odznaczeni nagrodą burmistrza Turku za szczególne osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze. Nagrody te mają swoją tradycję, bowiem w tym roku były przyznawane po raz dziesiąty, a otrzymali je: nagrody I

stopnia: **Elżbieta Michałowicz** (Gim. 2), **Jerzy Kurzawa** (SP 1), **Jolanta Mikołajewska** (PS3), II stopnia: **Aneta Janiak** (Gim. 1), **Ewa Perlińska** (Gim. 2), **Bożena Karolak** (SP 1), **Małgorzata Kornacka** (SP 4), **Mirosława Feder** (SP 5), **Maria Szczepa-**



Nauczyciele odznaczeni medalem „Za zasługi dla miasta Turku”.

Siła w nauczycielach

„Siła szkół naszego powiatu tkwi w nauczycielach, którzy te szkoły kreują – powiedział Piotr Schulz, starosta turecki podczas obchodów Dnia Edukacji Narodowej, które odbyły się w piątkowe popołudnie, 14 października w turkowskiej Bursie Szkolnej.

Uroczystości Dnia Nauczyciela otworzył starosta, który gratulował nauczycielom sukcesów na niwie zawodowej oraz życzył wytrwałości i zadowolenia w pracy z młodzieżą. Ponadto zauważył, że szkoły średnie działające na terenie naszego powiatu cieszą się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży kończącej gimnazja, bowiem ich absolwenci właśnie w nich kontynuują dalszą naukę. Co ważne, co trzeci nauczyciel uczący w szko-

Ponadto przyznano nagrody starosty tureckiego, które otrzymali: **Jolanta Baran** (SOSzW), **Romuald Prusinowski** (ZST), **Elżbieta Szewczyk** (ZST), **Grażyna Jarek** (ZST), **Emilia Bartczak** (ZSO) i **Marek Sotkiewicz** (ZSO).

Z kolei Odznaki Honorowe „Za zasługi dla powiatu tureckiego” wręczono: **Tadeuszowi Kurzawa** (ZST), **Teresie Grzelak** (ZST), **Lucynie Maciejewskiej** (ZSR),



Szczególną nagrodę Ministra Edukacji Narodowej odebrał **Lech Zielony**, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Turku.

Janowie Jacuszcak (ZSR), **Halinie Andrzejewskiej** (ZSO), **Jadwidze Zagozda** (ZSO), **Marianowi Kośla** (ZSO) i **Tadeuszowi Pietrucha** (ZSO).

Podsumowaniem powiatowych uroczystości dnia Edukacji Narodowej był występ artystyczny wychowanków Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Turku. MJ



U honorowani Brązowym Krzyżem Zasługi.

łach ponadgimnazjalnych posiada tytuł nauczyciela dyplomowanego, co świadczy o dobrym poziomie nauczania. Aby podkreślić znaczenie zawodu nauczycielskiego zasłużonym nauczycielom wręczono medale i odznaczenia.

Brązowy Krzyż Zasługi otrzymali: **Grażyna Kowalczyk** (ZSO), **Violetta Kałużna** (ZSO), **Alina Wąsikowska** (ZSO), **Sylwester Ambroziak** (ZSR), **Elżbieta Kociołek** (SOSzW). Szczególną nagrodę Ministra Edukacji Narodowej otrzymał **Lech Zielony**, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Turku.



Podczas uroczystości wręczono także nagrody starosty tureckiego.



Po raz dziesiąty przyznano nagrody burmistrza Turku za szczególne osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze.

niak (SP 5), **Violetta Parada** (PS 4), **Dorota Russek** (PS 5) i **Nina Ciepucha** (PS 8).

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej przyznane zostały wyróżnienia za wybitne osiągnięcia w wieloletniej pracy. Nauczyciele ci otrzymali nagrody i odznaczenia wysokiej rangi, które zostały im wręczone podczas obchodów święta w Kuratorium Oświaty w Koninie. Nagrodę wielkopolskiego kuratora oświaty otrzymała **Barbara Stefaniak**, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 w Turku, **Medal Komisji Edukacji Narodowej** otrzymały: **Izabela Lis**, dyrektor Gimnazjum nr 1 w Turku

oraz **Katarzyna Ścibor**, nauczycielka w Gimnazjum nr 1 w Turku. **Brązowy Krzyż Zasługi** przyznano dla: **Haliny Mądrachowskiej** (Gim. 1), **Iwony Kałużnej** (Gim. 1), **Barbary Stryczniewskiej** (Gim. 1), **Zofii Spychalskiej** (Gim. 1), **Elżbiety Kaczorowskiej** (SP 4), **Małgorzaty Kornackiej** (SP 4), **Iwony Kustosz** (SP 4) i **Ewy Pańczyk** (SP 5).

Uwieńczeniem święta nauczycieli był występ uczniów Gimnazjum nr 2 w Turku, którzy w ramach swojego zespołu artystycznego zaprezentowali w przedstawieniu „Romeo i Julia”.

Klub Młodzieżowy Stowarzyszenia „Przystań” w Turku był gospodarzem koncertu zatytułowanego „Młode Talenty z Turku i okolic”. Koncert młodych gwiazd odbył się w piątkowe popołudnie, 23 września.

Gwiazdy estrady w „Przystani”

Podczas koncertu zaprezentowano płytę wydaną z okazji II Powiatowego Konkursu Piosenki „Eurowizja dla Dzieci”. Zawartość płyty to prezentacja tych, którzy śpiewają podczas imprez szkolnych, kulturalnych i muzycznych.

W koncercie zaśpiewali i zagrali młodzi, uzdolnieni piosenkarze i instrumentalni. Są to: zespół „Fart”

nego przez starostę powiatu tureckiego, której na pianinie akompaniował **Tomasz Durczyński**.

Wśród lokalnych gwiazd piosenki znaleźli się również: **Marta Wasielczyk**, **Marek Kusiniewicz**, **Paweł Ciemniowski** z Brudzewa, **Katarzyna Listopad** z Krzyżanowa, **Jarosław Jakubowski** i **Andrzej Orłowski** z Turku, **Agnieszka** z...



W koncercie zaśpiewali i zagrali młodzi, uzdolnieni piosenkarze i instrumentalni.

z Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Dobrej pod kierownictwem **Marleny Jesioneckiej**, **Marity Zagozda** – laureatka II miejsca Konkursu Eurowizji, **Marta Opas** (skrzypce) i **Maciej Michalak** (akordeon) – uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej w Turku, **Weronika Siepka** – laureatka Grand Prix ufundowa-

stakowska z Władysławowa, która akompaniowała **Pawła Siwińskiego**. Na scenie pojawili się także uczestnicy konkursu beat boxu: **Jakub Słowkowski** i **Dariusz Laszkowski**. Warto również dodać, że cała prezentacja koncertowa została zarejestrowana na krążku CD dla umiędzynarodowienia koncertu.

szansa dla młodych talentów

W piątek wzięcia ruszyła działalność Turkowskiego Stowarzyszenia Kulturalnego „Teska”. To kolejna szansa dla młodych i utalentowanych, którzy chcą podnieść swoje kwalifikacje i zdobyć nowe umiejętności w dziedzinie kulturalnych zainteresowań.

„Chcemy robić kulturę, której nie ma w Turku, coś odmiennego a jednocześnie będącego uzupełnieniem tego, co już jest - mówi Paweł...”

zrobić w naszym mieście coś fajnego i pożytecznego - dodaje Grubara.

I nie są to puste słowa, bowiem w najbliższym czasie „Teska” organizuje warsztaty artystyczne z tańca i śpiewu, które poprowadzi Joanna Gogulska, Jarosław Wasik (szlify wokalne) oraz Justyna Szczap, instruktor tańca z Konińskiego Domu Kultury.

Uwieńczeniem warsztatów będzie recital Jarka Wasika, z którym wspólnie zaśpiewają uczestnicy warsztatów.

To na dobry początek, bowiem w tegorocznych planach „Teski” jest jeszcze koncert jesienny, ale z tym trzeba poczekać na prawdziwą szarą jesień. **MJ**



Założyciele Stowarzyszenia Kulturalnego „Teska”.

„...ba „Teski”, jak nie trudniej jest piwnica „Art...”

Centrum Materiałów Budowlanych „ARBON”
Człopy 65, 99-210 Uniejów,
(4 km od Uniejowa w kier. na Turek)
fax (0-63) 288 87 35, kom. 601 353 049

Centrum Klinkieru
Roben
GRH

Cegielnie POLSKIE
SKŁAD FABRYCZNY-
PRODUCENT OFERUJE

Ceny brutto (z VAT-em):
Max kl. 15 - 1,79 zł/szt.
Max kl. 10 - 1,74 zł/szt.
U-220 kl. 15 - 1,66 zł/szt.
U-220 kl. 10 - 1,61 zł/szt.
K-3 kl. 15 - 1,45 zł/szt.
DZ-220 kl. 15 - 1,39 zł/szt.
C. Pełna kl. 15 - 0,68 zł/szt.

WYKRYCIA DACHOWE
CERAMICZNE
CREATON
39 mm
CEMENTOWE
NELSKAMP
BITUMICZNE (gąbki)
IKO
BuroFala

BLACHODACHÓWKA 22,95 zł/m²
BALEXMETAL
AKCESORIA DACHOWE
ivt
ORYNOWANIA
MARLEY **Karlon** **Lindab**
OKNA DACHOWE
FAKRO **Koto**
VELUX
FOLIE DACHOWE

KARTONOWO-GIPSOWE - 18,90 zł/szt.
ROCKWOOL
10 cm - 9,95 zł/m² 15 cm 14,90 zł/m²
STAL 2,09 zł/kg, **CEMENT I WAPNO**
GREINPLAST
STROPY NADPROŻA
DODATKOWO 10% UPUSTU - PROMOCJA!!!

UWAGA!!!

MAREK BAKALARZ
specjalista ginekolog-położnik

informuje o zmianie adresu
praktyki lekarskiej
Turek,
ul. Niepodległości 21
pon. śr. czw. od godz. 15.30
sobota od godz. 9.00
Możliwość telefonicznego
uzgodnienia wizyty
tel. 278 09 44

MONTAZ SAMOCHODOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH

K&M - CAR

Turek, ul. Chopina 64
tel. 278 52 19

Ceny konkurencyjne
Krótkie terminy

APARATY SŁUCHOWE „DAW-MED”

UMOWA z NFZ
* możliwość dofinansowania z PCPR i uzyskania aparatu za darmo
Turek, ul. Armii Krajowej 21
tel. 278 22 39
czynne od pn - pt 9.00 - 17.00

SAMOCHODOWE INSTALACJE GAZOWE EKO-CAR

Turek, ul. Milewskiego 8
tel. 063 21 41 573, 21 41 554

* CENA W SYSTEMIE RATALNYM - 10 RAT			
INSTALACJA GAZOWA	INSTALACJA GAZOWA	INSTALACJA GAZOWA	INSTALACJA GAZOWA
129,40*	164,00*	199,00*	363,60*
GAŹNIK	WTRYSK JEDNOPUNKTOWY	WTRYSK WIELOPUNKTOWY	WTRYSK SEKWENCYJNY
1100,-**	1400,-**	1700,-**	3200,-**

** ZAKUP GOTÓWKOWY
ŁADOWANIE KLIMATYZACJI

CEZAR * CEZAR * CEZAR

WULKANIZACJA
WYMIANA:
· opon, sprzedaż nowe-używane (osobowe, dostawcze, ciężarowe)
· wyważanie i ustawianie zbieżności kół
· oleju i filtrów oleju
· klocków, tarcz hamulcowych
· tłumików w szerokim asortymencie
· akumulatory
KOMPUTEROWA diagnostyka silnika
NAPRAWA samochodów
CZĘŚCI samochodowe
PROFESJONALNY montaż i serwis samochodowych instalacji gazowych z homologacją sekwencyjny wtrysk gazu
Pierwsze tankowanie gazu **GRATIS!!!**
Turek, ul. Komunalna 6 (za urzędem pracy)
tel. 289 39 99
czynny w godz. 9.00 - 18.00. soboty 9.00 - 14.00 www.autocezar.republika.pl

DOSTAWA GAZU DO DOMU
tel. 289 12 22 kom. 0509 100 923

EKO-GAZ Turek, ul. Konińska 1

tel. 278 31 88 w. 5
880 755 923

Montaż Instalacji Gazowych
do samochodów z gaźnikiem, wtryskiem jednopunktowym, wielopunktowym i sekwencyjnym
PROMOCJA!!!
Instalacje firmy BRC
UWAGA! Gwarancja 2 lata
SERWIS na terenie całego kraju

PARADISO

Propozycja jadłospisu weselnego na 100 osób (90 zł/osoba)

- Obiad**
- rosół z makaronem
- kotlet schabowy
- kotlet de volaille
- kaczką faszerowana
- koperta pieczarkowa
- pieczeń myśliwska
- zrazy wołowe
- udko faszerowane
- schab ze śliwką
- rolada z indyka z warzywami
- mielony z pieczarką
- żeberka w sosie własnym
Ziemniaki *kluski śląskie
Ryż
Zestaw surówek (3 rodzaje)
Warzywa gotowane (do wyboru) 2 rodzaje
- marchewka z groszkiem
- pieczarka duszona
- kalafior
- brokuły
- buraczki
- fasolka
- zimne nóżki
- zestaw rybny (rolmops, śledź w oleju, śledź w pomidorach)
- zestaw wędlin i warzyw
- tatar
- sałatka grecka
- sałatka domowa
- sałatka z tuńczykiem
- sałatka chińska
- sałatka jarzynowa
- sałatka pieczarkowa
4. **Flaki w wazach**
5. **Kolacja**
- golonka po bawarsku
- golonka z wody
- szaszłyk wieprzowy
- szaszłyk drobiowy
- udko z rusztu
- kielbasa z rusztu
- kaszanka biznesmena
- frytki + kapusta zasmażana lub bigos
6. **Barszczyk z pasztecikiem**
7. **Żurek z białą kielbasą**
- pieczywo: czosnkowe, chleb, bułeczki własnego wypieku
8. **Na specjalne zamówienie:**
- prosiak faszerowany z kaszą
- stół wiejski
Kawy i herbaty gratis
Poprawiny gratis
Strojenie sali gratis
Pokój dla Młodej Pary gratis
Istnieje możliwość wstawienia własnego alkoholu i napoi

Promocja dotyczy klientów którzy dokonują rezerwacji do końca 2005 roku

Władysławów

Najwięcej uczniów w naszym powiecie, właśnie z gminy Władysławów otrzymało stypendia fundowane przez Towarzystwo Samorządowe. Z tej okazji do Władysławowa przybył Ireneusz Niewiarowski, twórca Funduszu Stypendialnego TS.

Pomoc pieniężną z TS otrzymało 25 uczniów z gminy Władysławów. Stypendium to wypłacane jest przez dziesięć miesięcy i wynosi 60 złotych

Ponad trzydziestu uczniów szkół podstawowych i gimnazjum z terenu gminy Władysławów w miniony piątek, 14 października odebrało stypendia za bardzo dobre wyniki w nauce. Były to stypendia ufundowane przez Fundusz Stypendialny Towarzystwa Samorządowego oraz wójta Krzysztofa Zająca.

Stypendia rozdane



Uczniowie z gminy Władysławów - stypendiści Towarzystwa Samorządowego.

miesięcznie. Kryterium przyznania tej pomocy to średnia ocen ucznia powyżej 4,7 w minionym roku szkol-

nym oraz dochód nie przekraczający 250 złotych na osobę w rodzinie.

Po raz pierwszy tak licznie stypendia rozdał również wójt gminy, Krzysztof Zajac. W tym przypadku obowiązywały inne kryteria przyznawania stypendium. Było to osiągnięcie średniej ocen powyżej 5,0 i zostanie laureatem konkursu na szczeblu wojewódzkim bądź powiatowym. Stypendium wójta to 112 złotych płatne co miesiąc przez 10 miesięcy. Otrzymały je uczennice szkół podstawowych: Paulina Witaszczyk i Klaudia Drzewiecka z SP Kuny, Agata Zielińska, Klaudia Woźniak i Agata Knychalska z SP Chylin oraz gimnazjalista, Michał Sobczak.

Szczęśliwi uczniowie na rozdanie stypendiów przybyli ze swoimi równie dumnymi rodzicami.

Agata Knychalska, uczennica klasy piątej SP w Chylinie nie bardzo wiedział, co to jest stypendium. Ale bardzo dobrze się uczy, jak sama mówi,



Po raz pierwszy stypendia naukowe sześciu zdolnym uczniom przyznał wójt Krzysztof Zajac.

lubi się uczyć. Nic więc dziwnego, że tak ambitna dziewczynka została stypendystką wójta. Z kolei Patrycja Jędrzejczak poprzedni rok szkolny zakończyła ze średnią ocen 5,0. Również lubi się uczyć, obecnie jest w klasie

pierwszej Gimnazjum we Władysławowie. W przyszłości chciałaby zostać nauczycielką języka polskiego. Z kolei Karolina Flis miała średnią 5,14. Jest uczennicą klasy pierwszej Gimnazjum we Władysławowie. Chociaż ma dobre oceny, to przyznaje, że nie przepada za nauką. Nie ma jeszcze konkretnie nie sprecyzowanych planów na przy-

szłość. -Może zostanie opiekunką dzieci - zastanawia się Karolina.

Tymczasem wójt Krzysztof Zajac zastanawia się nad stypendiami również dla wybitnych studentów gimnazjum Władysławów.

Gmina Turek

Jubileusz 40-lecia obchodziła Szkoła Podstawowa w Cisewie. Z tej okazji zorganizowano uroczystość, w której poza licznymi przybyłymi gośćmi oficjalnymi, uczestniczyli m.in. emerytowani nauczyciele, absolwenci i przyjaciele szkoły.

Szkolny jubileusz

Obchody 40-lecia rozpoczęły się mszą świętą odprawioną przez ks. Marka Kasika, proboszcza parafii NSPJ w Turku. W części oficjalnej uroczystości Izabela Nowakowska, dyrektor szkoły oraz jej pierwszy kierownik, Józef Dymkowski, w swoich przemówieniach przypomnieli najważniejsze wydarzenia z życia placówki. Zaś w części artystycznej wystąpili uczniowie i absolwenci, którzy na wesoło przedstawili życie szkolne.

Dużym zainteresowaniem go-

ści, a szczególnie absolwentów, cieszyły się okolicznościowe wystawy: fotograficzna, kronik szkolnych i pamiątek. Absolwenci z radością znajdowali się na zdjęciach sprzed lat. Spotkanie dla wielu było okazją do wspomnień.

Z okazji jubileuszu szkoła wydała broszurę „Chwila wspomnień. 40-lecie Szkoły Podstawowej w Cisewie”, w której znalazły się opisy najważniejszych wydarzeń z życia szkoły, liczne fotografie i spisy absolwentów w poszczególnych rocznikach. AZ



Wielki tort urodzinowy rozkroili: Izabela Nowakowska i Józef Dymkowski.

Dobra

Wojtkowa rodzina zastępcza

Na terenie posesji Stanisława Zasiadczyka z Ostrówka w gminie Dobra, swoje gniazdo ma bociana rodzina. W tym roku przyszły tam na świat trzy młode. Kiedy uczyły się latać jeden z nich uległ wypadkowi. Prawdopodobnie zahaczył skrzydłem o linię energetyczną. Do domu przyniósł go syn pana Stanisława, Mikołaj. Rannego ptaka opatrzono i zawieziono do lekarza weterynarii, który za-



Bocian najbardziej lubi wątróbkę, ale nie gardzi też innymi podrobami i mięsem.

łożył mu opatrunek gipsowy na zranione skrzydło. Karmieniem bociana zajęła się żona pana Stanisława, Wanda. Z pomocą przyszedł im właściciel miejscowej ubojni zwierząt Zdzisław Wisny, który nieodpłatnie przekazuje podroby i odpady poubojowe. Co tydzień przywozi



Wojtek do tego stopnia zaprzyjaźnił się z ludźmi, że bez obawy może się brać na ręce Mikołajowi i Oli, dzieciom państwa Zasiadczyków.

je teść pana Stanisława, Henryk Piekarski. Wojtek, bo takie imię w wyniku rodzinnego referendum otrzymał bocian, najbardziej lubi wątróbkę, ale nie gardzi innym mięsem. Z niesmakiem zaś spogląda na żaby.

Wojtek szczególnie zaprzyjaźnił się z gęśmi. Już od świtu oczekuje, kiedy zostaną wypuszczone z kurnika. Również psy traktują go jak domownika. Nawet potężnemu Zygmuntovi tak przypadł do gustu, że ten pozwala mu podkraść ze swojej miski. Bocian dotychczas spał na stosie pociętego

drewna, przygotowanego na zimę. Kiedy przyjdą pierwsze mrozy, bocian musiał przenieść się do stajni. Na razie nie może latać, ale rodzina Zasiadczyków ma nadzieję, że wiosną wróci do pełni sił. Wówczas będzie mógł zająć swoje miejsce w rodzinie. Jeżeli nie, ma u nich pewniony byt. Na razie wędruje po polach wokół domu, wyszukując smacznych kąsków. Trzy razy w dzień wraca na posilki, a wieczorem na swoje prowizoryczne gniazdo. Państwo Zasiadczykowie uważają, że można według niego regulować pogodę.

Przykona

Hojni dla liceum

Gmina Przykona kolejny raz wsparła turkowski Zespół Szkół Ogólnokształcących. Kwotę 5.000 złotych przeznaczono na zakup sprzętu i urządzeń dydak-

tycznych. Podczas sesji, na której podjęto tę decyzję, radni wysłuchali informacji o realizacji budżetu gminy w pierwszym półroczu tego roku. Przedstawiła ją Maria Świer-

czyńska, skarbnik gminy, a jej wypowiedź uzupełnił wójt Mirosław Broniszewski. Tegoroczny plan dochodów zrealizowano do końca czerwca w 60 procentach, a wydatki w 40 proc.

Rada dokonała szeregu zmian w planie zagospodarowania przestrzennego gminy, dotyczących głównie zmiany przeznaczenia

gruntów pokopalnianych na cele rolnicze oraz działek rekreacyjnych i letniskowych. W innych miejscowościach, na życzenie wnioskodawców, dotychczasowe działki rolne, przeznaczone pod budownictwo mieszkaniowe, handlowe i zalesienia.

Zdecydowano o wykupieniu terenu pod remizą OSP w Radyczynach.

W epoce realnego socjalizmu została ona pobudowana na prywatnych gruntach. Rada potwierdziła rolę celowości budowy w przyszłym roku dwóch dróg o utwardzonej nawierzchni. Będą to: Psary - Golec (1,95 km) i Bądków II - Bolesław (0,83 km). Realizacja tych inwestycji wsparta zostanie przez Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych. (cont.)

Malanów Ślub ze szkołą

44 pierwszoklasistów uczęszczających do Szkoły Podstawowej w Malanowie w czwartek, 6 października stało się prawdziwymi uczniami, bowiem tego dnia odbyły się uroczystości ślubowania.

Zostać prawdziwym uczniem musiałoby przejść specjalny sprawdzian, na który składały się pytania dotyczące wiedzy na temat historii, geografii, literatury, sztuki narodowej, stolicy oraz otoczenia, czyli znajomości imienia i nazwiska dyrektora szkoły. Zdany pomyślnie egzamin, który pierwszaki wyrecytowały dał prawo do honorowego tytułu ucznia.

Uczniowie klas pierwszych ślubowali być pilni w nauce, wzorowi w zachowaniu, godnie reprezentować imię naszej szkoły – powtarzali słowa ślubowania.

Następnie aktu pasowania spełnionym piórem dokonała Janina

Kurpik, dyrektor szkoły, która w późniejszym przemówieniu skierowanym do wszystkich pierwszaków, pogratulowała im nowego tytułu i życzyła powodzenia na długiej uczniowskiej drodze. Oznaką ślubowania było założenie na głowy pierwszaków biretów oraz wręczenie pamiątkowych uczniowskich plaketek. Grono nowych uczniów powitał uczniowie starszych klas, którzy dla młodszych kolegów i koleżanek przygotowali drobne upominki.

Część artystyczną zaprezentowaną przez pierwszaków przygotowały Małgorzata Wągiel i Justyna Pietrzak, wychowawczyni klas pierwszych. MJ



Oznaką ślubowania było założenie na głowy pierwszaków biretów oraz wręczenie pamiątkowych uczniowskich plaketek.

Grzymiszewo Lekcje teatralne

W ramach projektu „Lekcje teatralne” w Grzymiszewie odbyły się spotkania z aktorami kaliskiej sceny teatralnej. Uczniowie gimnazjum z Grzymiszewa uczestniczyli w lekcjach języka polskiego, które odbywają się w formach teatralnych.

W czwartek, 3 października, w Gimnazjum w Grzymiszewie uczestniczyli w niecodziennej lek-

cyjnej pasji. Gimnazjaliści pytali swego nowego nauczyciela przede wszystkim o to, w jaki sposób przygotowuje się do wykonania aktorskich zadań w teatrze, ale również o tremę i sposoby na pozbycie się jej.

-Tych kilkadziesiąt minut spędzonych po spektaklu z panem Maciejem Grzybowskiem pomogło mi poznać teatr i ludzi teatru lepiej niż kilka lek-



Gimnazjaliści z uwagą wsłuchiwali się w słowa wypowiedane przez aktora kaliskiego, aktora kaliskiego teatru.

cji mówienia o teatrze i aktorstwie – powiedziała po spotkaniu trzecioklasistka Ania Kałużna. Gimnazjaliści obejrzelili także spektakl „Złoty rączki” przygotowaną przez aktorów kaliskiego teatru. Po spektaklu z Maciejem Grzybowskiem odbyła się jedna z głównych ról przedstawienia. Znany aktor i zarazem dyrektor Poznańskiego Studium Kształcenia Aktorów Kultury, opowiedział o swojej aktorskiej i pedago-

giczej pasji. Otrzymał on również pamiątkową plaketkę i dyplom. W tym roku szkolnym mają zaplanowane jeszcze kilka takich lekcji języka polskiego w kaliskim teatrze. Organizuje je Mirosław Rojek razem ze Sławomirą Czubak i Violetą Bocian. Uczniów grzymiszewskiego gimnazjum wspiera Tadeusz Wawrzyniak, tuliszowski przedsiębiorca, który użył swojej szkoły jako autokaru. ROJ

W środę, 5 września w restauracji „Centralna” w Turku, nauczyciele z gminy Władysławów i zaproszeni goście obchodzili 100-lecie Związku Nauczycielstwa Polskiego, zorganizowane przez jego władysławowski oddział.

Czas związkowych medali

W uroczystości wzięli udział między innymi przedstawiciele związku na szczeblu wojewódzkim: Wojciech Adaszewski - wiceprezes Zarządu Okręgu Wielkopolskiego ZNP i jego członkini Elżbieta Kaczmarek, a także przedstawiciele z terenu powiatu tureckiego. Jako pierwszy głos zabrał prezes związku we Władysławowie, Dariusz Kowalczyk, który za swą pracę i zaangażowanie otrzymał dyplom uznania Zarządu Okręgu Wielkopolskiego. Przypomnił on zebranym historię powstania i funkcjonowania związku, niekiedy w bardzo trudnych i niesprzyjających warunkach.

Ognisko ZNP we Władysławowie powstało w 1918 roku, zrzeszając wówczas kilkunastu członków. Po II wojnie światowej nauczyciele i związkowcy po wyzwoleniu terenów Władysławowa przez wojska rosyjskie, przystąpili do organizowania sieci szkół i nauczania. Naukę prowadzono w miejscowościach: Władysławów, Natalia, Kuny, Chylin, Wyszyna, Polichno,



W uroczystości wzięli udział także członkowie sekcji emerytów i rencistów, działającej przy ZNP we Władysławowie.

Międzylesie, Małoszyna i Stefania. Obecnie oddział liczy 136 członków, przy którym działa sekcja Emerytów i Rencistów.

Obchody jubileuszu 100-lecia są okazją do przypomnienia historii i tradycji ZNP, przypomnienia tych, którzy budowali tę organizację i tworzyli jej dorobek. Są one także okazją do podsumowania dokonań

jego członków oraz wręczenia dyplomów i medali zasłużonym dla związku i oświaty polskiej. Dyplomy honorowe otrzymali: Halina Tomaszczyk, Anna Pe-

trus, Alojzy Drzewiecki, Zygmunt Kurtiak i Kazimierz Gierba. Medalami uhonorowani zostali: Krystyna Popielarz, Krystyna Wojtkowiak, Ilona Niewiada, Danuta Kasprzak, Beata Czekala, Hanna Wróbel, Anna Miling, Bożena Miling, Jolanta Zajac, Gabriela Kosowska, Jadwiga Kranc, Krystyna Gostyńska, Tadeusz Grzelak, Mieczysław Kulig, Antoni Stasiak. Nagrodzeni zostali także członkowie za 50-letnią czynną pracę związkową: Barbara Kaczorowska, Józefa Nejman, Eugenia Drzewiecka, Maria Klimas, Krystyna Popielarz i Alojzy Drzewiecki.

Po części oficjalnej gospodarz imprezy zaprosił wszystkich do wysłuchania krótkiej części artystycznej w wykonaniu Jarosława Sulei i Joanny Jaworskiej, która zdradziła nam, że w przyszłości chce zostać nauczycielką, a także na wspólny toast i uroczysty obiad. IŁ



Wręczono 15 medali z okazji 100-lecia Związku.

Ruszył „Promyk”

Pierwsze spotkanie Klubu Seniora „Promyk” odbyło się 5 października. Klub utworzony został przez Stowarzyszenie „Tu i Teraz”. Na pierwsze spotkanie przybyły osoby chętne do miłego i aktywnego spędzania czasu. Uczestnicy

przy słodkim poczęstunku opowiadali o swoich zainteresowaniach, przedstawiali swoje pomysły na zajęcia w klubie.

Stowarzyszenie „Tu i Teraz” nadal zaprasza wszystkich chętnych w każdą środę w godzinach

od 16.00 do 18.00 na spotkania Klubu Seniora „Promyk”. Zajęcia te mają dostarczyć osobom starszym szeroką gamę możliwości spędzania czasu wolnego, a także mają być okazją do zdobywania nowej wiedzy, rozwijania zainteresowań i możliwością nawiązywania ciekawych kontaktów.

Małgorzata Jastrzębska

REKLAMA

WIELKIE OTWARCIE

CENTRUM ODZIEŻOWE polo



TUREK ul. Łąkowa 3 (przy Polo Markecie)

25.10.2005 r. WTOREK godz. 10.00

Zapraszamy!!!

Prawie nowa odzież za grosze!

ciąg dalszy ze str. 1

Kury z ulicy Wiązów

Kokoszki - smakoszki fug

Osiemnastego września, tego samego roku, pan G. powiadamia Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Turku o tym, że inny sąsiad „w odległości od mojego budynku 4-metrów posiada pomieszczenie na kury. Kury wybieg mają bezpośrednio usytuowany przy moim budynku mieszkalnym. Kury stykają się z moim budynkiem mieszkalnym wydziobując fugi z budynku i pozostawiają odpady, które fermentując ulatniają się. Kury niszczą moją własność”. Natomiast sąsiad z drugiej strony ma w odległości 8 metrów pomieszczenie dla bydła i trzody chlewnej, z którego ulatniają się obornik „przedostaje się na moją posesję”.

Powiatowy inspektor sanitarny z pośpiechem odsyła skargę pana G. do gminy, przypominając, że utrzymanie porządku i czystości w gminie należy do wójta. „O podjętych czynnościach proszę powiadomić PPIS- przypomina wójtowi urzędnik w piśmie. Kilka dni później wójt wysłał pismo do skarżącego sąsiadów pana G.

„Próbowałem wyjaśnić, że tam gdzie mieszkają zainteresowane osoby w planie zagospodarowania przestrzennego jest zabudowa mieszkaniowa i gospodarcza związana z gospodarką rolną – tłumaczy Krzysztof Zajac.

Na kłopoty Bednarski, a na kury - Zajac

Ale pan G. powiadamia powiatowego inspektora sanitarnego, że w związku z jego skargą przekazaną do Urzędu Gminy we Władysławowie nie została podjęta żadna interwencja, a wójt gminy uzasadnił to tym, że „nie ma możliwości interwencji”. W tym drugim piśmie pan G. podaje dodatkowe argumenty. Jego zdaniem, działki obu sąsiadów pozwalają na to, żeby zarówno budynek dla świń, jak i kur przenieść w inne miejsce. Sytuacja się więc powtarza – kilka dni później od

PPIS do Urzędu Gminy znów trafia pismo przypominające, że sprawą kur i świń powinien się zająć wójt.

Wójt odpowiada po raz kolejny (5 października 2004 roku): „Na terenie tym (gdzie mieszka pan G. – przyp. autora) dopuszczona jest hodowla zwierząt gospodarskich. Jak wiadomo, oprócz korzyści wynikających z hodowli zwierząt są też niedogodności (typu nieprzyjemne zapachy czy też hałasy) z nią związane. Decydując się na budowę domu i zamieszkanie na tym terenie powinien pan zdawać sobie sprawę z przywilejów, jak i niedogodności związanych z życiem na wsi. W czasie gdy pan budował swój dom, budynki państwa U. oraz pana D. istniały już od wielu lat” – czytamy w piśmie Krzysztofa Zajaca do G.

Wojewoda wkracza do akcji

Jednak pan G. nie kapituluje, przekonany, że jego problem z kurami może rozwiązać jedynie i wyłącznie wójt, próbuje zaalarmować inne urzędy i instytucje, by te wymusiły stanowcze działanie na wójcie Władysławowa. Tym razem swoje nieszczęście z sąsiadami opisuje w piśmie do Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Poznaniu. Skarży się w nim, że wójt nie dosyć, że nie przeprowadził osobiście wizji na jego posesji, to nawet nie przysłał pracownika. Był już 13 października ubiegłego roku, zbliżała się zima. Ale jeśli wójt myślał, że sprawa umrze „śmiercią naturalną” lub „pójdzie” w niepamięć, to mylił się bardzo. Wraz z wiosennymi roztopami, bo już na początku marca 2005 roku, nieustraszony, w dochodzeniu swoich praw, mieszkaniac jego gminy kieruje pismo ze skargą na wójta do Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego – Delegatury w Koninie. I dalej już idzie gładko: w rozwiązanie tego sąsiedzkiego konfliktu angażuje się sam wojewoda wielkopolski, a konkretnie biuro nadzoru prawnego poznańskiego UW. Wielkopolscy urzędnicy samo-

rządowi proszą przewodniczącego Rady Gminy we Władysławowie o przesłanie do Wydziału Prawnego kopii dokumentacji w tej sprawie.

Chyba zbyt długo przewodniczący Czesław Stasikowski nie udzielał wojewodzie stosownej odpowiedzi, bo w połowie sierpnia do biura rady wpływa pismo ponaglające przewodniczącego. Ma termin do 25 sierpnia. Stasikowski odpisuje czym prędzej, że dopiero na sesji powakacyjnej Rada Gminy zapozna się ze skargą na wójta i zdecyduje, czy jest ona zasadna. Na wrześniowej sesji radni jednak sprawa się nie zajęli, bo nie zapoznali się z nią komisje rady, I dopiero od ubiegłego piątku, wójt Krzysztof Zajac może spokojnie porzucić pomysł szukania zaklinacza kur – radni zdecydowali, że skarga na niego jest bezzasadna, a pan G. swoich praw powinien dochodzić na drodze sądowej.

„Jeśli nawet ustawodawca złożył na karb wójta rozwiązywanie tego typu problemów, to błąd. Ożywiona korespondencja z różnymi instytucjami, zgromadzona teczka dokumentów, oczywiście kserowanie ich dla sołtysów, radnych na posiedzenia komisji, bo te musiały zapoznać się z tematem, to wszystko kosztuje podatnika. A jeśli wziąć pod uwagę, że takich spraw w jednej gminie może być kilka, to okazuje się, że sporo energii i czasu pochłania nam rozwiązywanie tego typu sporów – mówi Piotr Szewczyński, zastępca wójta. – A przecież ta sprawa, jeśli nawet rzeczywiście naruszono jakieś prawa tego pana, powinna być rozstrzygnięta przez policję i ewentualnie w sądzie grodzkim.

Warto zadać pytanie, czy zajmowanie się nią wymaga zaangażowania tak wielu urzędników różnych instytucji, łącznie z wojewodą? Moim zdaniem, to przykład, że ustawodawca zrzucił na karb samorządu wszystko. Czyżby też i problem gustującego w fugach drobiu?

Inicjatorami głównych bohaterów zostały zmienione.

Iwona Kujawa

Patronat medialny

Zapraszają na koncert

GRZEGORZA TURNAUA

22.10.2005 r. GODZ. 18.00
aula ZSO w Turku

Bilety do nabycia:
→ Siedziba Stowarzyszenia „Przystań”
→ Płwnica „ART CAFE”
→ Sklepik ZSO

Cena biletu 15 zł w dniu koncertu 20 zł

Obyło się bez karnych

Kłodawa 11.10

Górnik Kłodawa - Tur Turek 0:1 (0:0)

Goł: P. Cetnarowicz >70'-głową

Żółte kartki: Sz. Predecki, Z. Łukaszewski, S. Cichocki (Górnik) - K. Sessou, P. Cetnarowicz (Tur)

Sędzia: Paweł Wróbel (KOZPN)

Górnik: Wesołowski - Gnatowski, Predecki, Łukaszewski, Mikołajczyk, K. Olczyk, Cichocki, Machas, Grabski (78' Nolbert), Stępnik (46' Kolodziejczyk), Mroczek

Trener: Mariusz Żurawicz

Tur: Robakiewicz - Sałaciński, Gostyński, Kiczyński, Matusiak, Kupiński (46' Niedźwiedz > 71' Hyży), Sessou, Kanclerowicz, Zasada, Zelazowski (26' Cetnarowicz), Pieprzyk

Trener: Lesław Ćmikiewicz

Powrót Zbigniewa Robakiewicza do bramki i awans Tura Turek do ćwierćfinału Pucharu Polski na szczeblu Konińskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej miał miejsce na boisku w Kłodawie. Mecz zakończył się skromnym zwycięstwem 1:0, ale Górnik tak niską porażką zawdzięcza przede wszystkim Turowi, którego piłkarze jakby zapomnieli w tym dniu, że podstawą dobrej, spokojnej gry jest dokładność. Praktycznie wszystkie inicjowane akcje kończyły się złym zagranieniem piłki albo anemicznym strzałem. To sprawiało, że gra trzecioligowego zespołu była często narażana na uszczypliwe uwagi miejscowych kibiców, czynionymi na bardzo niskim poziomie, których przykro było słuchać siedząc na trybunach. Zawodnicy Górnika, tak jak ich kibice, też nie wzniesli się ponad swój A-klasowy poziom. Rzadko przekraczali linię środkową boiska, ale za to dużo dyskutowali

z arbitrem. W tym prowincjonalnym teatrze przytrafiły się jeszcze dwie poważne kontuzje, których nabawili się Tomasz Żelazowski i Janusz Niedźwiedz. Oba doznały urazów mięśnia dwugłowego.

Losy spotkania rozstrzygnęły się dopiero w 70 minucie. Bramkarz kłodawian, Mirosław Wesołowski nie potrafił zachować koncentracji przy główce Piotra Cetnarowicza i przepuścił piłkę pomiędzy nogami. Wcześniej, w 51 minucie, Cetnarowicz będąc sam na sam z bramkarzem Górnika strzelił w słupek.

Kolejnym rywalem Tura będzie Tulisla Tuliszków. Mecze ćwierćfinałowe zostały zaplanowane na 11 października (środa) o godz. 16.00. Mecz z Tuliszą, z uwagi na duże natężenie gry Tura w meczach o mistrzostwo III ligi i udziałem w centralnych rozgrywkach Pucharu Polski, został przełożony na 20 listopada (niedziela) o godz. 13.00. WK

Zestaw par 1/8 finału PP KOZPN

Czarni Ostrowite - Sokół Kleczew
Aluminium Konin - Zjednoczeni Rychwał
Victoria Września - SKP Sępólno
Tulisla Tuliszków - Tur Turek

Sprostowanie

W numerze 41. Echa Turku w materiale „Debiut w Warszawskim”, udział w nim przypisaliśmy Marcinowi Panfilowi zamiast jego bratu, Łukaszowi Panfilowi. Przepraszamy za pomyłkę i życzymy Łukaszowi kolejnych udanych startów z sukcesami. Przypomnijmy, że w 27. Maratonie Warszawskim, w stawce 1800 uczestników, reprezentant LKS Maraton Turek zajął 10. miejsce z wynikiem 2.29.07. Redakcja

Łukasz Panfil na linii mety 27. Maratonu warszawskiego



ciąg dalszy ze str. 1

Pamięć wiecznie żywa

Organizatorami marszu milczenia, który odbywał się w niedzielny wieczór, 16 października, to jest w Dzień Papieski, byli duszpasterze parafii św. Barbary w Turku. Celem marszu oczywiście było oddanie hołdu Janowi Pawłowi II. Ale nie tylko.

„Papież sam nas prosił, aby pamięć o Nim była żywa, nawet kiedy już Go nie będzie. To od nas zależy, czy ta pamięć o Nim będzie żywa. Dzisiejszy marsz jest sprawdzianem wiary, na ile pozostało w naszej pamięci z tego, co się wydarzyło w kwietniu. Na ile jest w nas żywa pamięć o Papieżu. Na ile żywe jest Jego orędzie – powiedział jeden z organizatorów marszu, ksiądz Tomasz Kalinowski.

Mieszkańcy Turku spotkali się około godz. 20.00 na ul. Kościuszki przy Liceum Ogólnokształcącym, skąd po krótkiej modlitwie wyruszyli. W dłoniach trzymali zapalone znicze. Maszerowali ulicami: Żeromskiego, 3 Maja, pl. Wojska Polskiego, Kolska, Kolska Szosa, Armii Krajowej, POW i Wyszynskiego do parafii św. Barbary. Przy pomniku Jana Pawła II zebrani śpiewali pieśni religijne i modlili się. Po apelu Maryj-

nym wszystkich pobłogosławił ksiądz Andrzej z zakonu michaelitów. Nieobecny ks. kanonik Mirosław Frankowski, proboszcz parafii św. Barbary, który w tym czasie przebywał w Rzymie, w połączeniu telefonicznym pozdrowił wiernych.

Na zakończenie pod pomnikiem złożono kwiaty. Liczni mieszkańcy miasta postawili tu również zapalone znicze. Wielu z nich, tak jak są-

siadki: Janina Kolankowska, Irena Będziechowska i Anna Tomaszewska z Turku, w marszu ku czci Ojca Świętego brało udział nie po raz pierwszy. Wszyscy z tego samego powodu: -Kochałyśmy Go i Kochamy. A na nasz przyszyłyśmy, żeby pamiętać – powiedziały panie Kolankowska, Będziechowska i Tomaszewska, które jak inni, w dłoniach trzymały świecące znicze. AZ



Ulicami miasta przeszło około półtora tysiąca turkowian.

Ditesco
POŻYCZKI
POTÓWKOWE
na Rolników
 powiatu tureckiego
 świadectwo o zarobkach
 wypłata (1 dzień)
 do 3.000 zł
 załatwienia przez telefon

WYPOSAŻENIE
BIUR
chłodnicze
 producenta
 okres gwarancji 2 lata
 ul. 3 Maja 106
 tel./fax 272-37-68
 czynny: 10.00 - 18.00
 po uzgodnieniu

Skoda
 Felicia - Fabia - Octavia
 części zamienne - Serwis
 ul. Topolowa 8
 tel. 278 38 77 0508 351 721
 sklep 280 20 74

AUTOMOT - Gwarancja
 niskich cen
 usługi zimowe - GRATIS!!!



Uzdrowicielka

JOLANTA TKOCZ w Turku

*„Dzięki niej jestem zdrowa”.
 Takie i inne słowa można usłyszeć
 pod gabinetem gdzie przyjmuje pani Jola.*

To profesjonalna bioterapeutka klasy międzynarodowej. Wielu schorzeniom stawiała już czoła, jednak zdarzają się sytuacje, kiedy nie potrafi pomóc, wtedy mówi o tym, nie podejmuje się zabiegów i nie pobiera opłaty. Bardzo dobre rezultaty odnosi w walce z chorobami układu pokarmowego, trawiennego, hormonalnego, także guzy, cysty, mięśniaki. Zajmuje się również miękką korekcją kręgosłupa. A oto przykłady:

- Andrzej T.** Wstyd było mi się przyznać, że mam problemy z prostatą, byłem u lekarza jednak lekarstwa po dość długiej kuracji nie przyniosły rezultatu. Myślałem, że tak już zostanie do końca mojego życia. Ciągłe problemy z oddawaniem moczu i ten straszny ból martwił się o to, że w końcu moje nerki nie wytrzymają przyjmowanej przez mnie środków przeciwbólowych. Żona nie chciała do wizyty u pani Joli. Po zabiegach u bioterapeutki dolegliwości ustąpiły, teraz mogę normalnie żyć, bez bólu jak wcześniej.
- Magdalena G.** trafiła do pani Tkocz z powodu bólów kręgosłupa. Mam 58 lat, a mój kręgosłup nie pozwalał mi na normalne funkcjonowanie. Próbowałam różnych metod, ale nic na dłuższą metę mi nie pomogło. Przeczytałam artykuł o pani Jolancie i postanowiłam spróbować. Po pierwszej wizycie czułam się lepiej jednak dopiero po kolejnych zabiegach odczułam ulgę. Teraz czuję się świetnie.
- Krzyszyna B.** Od 5 lat chorowałam na wrzody żołądka. Każde jedzenie było dla mnie ogromnym wysiłkiem, ponieważ nie mogłam jeść niczego co się bólami brzucha lub wymiotami, mimo stosowanej diety. Teraz jest inaczej. Mogę normalnie jeść, wyjść z domu, nie boję się strachu przed moim żołądkiem. To wszystko zawdzięczam pani Jolancie Tkocz. Trzy zabiegi i zalecana dieta pomogła odzyskać mi zdrowie.
- Teresa H.** Zawroty, bóle głowy towarzyszące im wymioty, tak żyłam przez kilka lat. Sąsiadka opowiedziała mi o Jolancie Tkocz i postanowiłam spróbować. Wskazywała mi guzki w piersi, które całkiem znikły po jej zabiegach. Postanowiłam spróbować, mimo że nie miałam żadnego nastawienia. Dziś żałuję tylko jednego, że trafiłam tam tak późno. Po zabiegach czuję się znacznie lepiej. Nie wiem kiedy ostatnio coś mnie bolało.
- Krzyszyna S.** Bardzo wcześnie zaczęłam przekwitać. Każda kobieta, która to przeszła lub przechodzi wie co to znaczy. Dla mnie było to koszmar, ciągłe wybuchy gorąca, rozdrażnienie, brak koncentracji. Kuracja hormonalna nie pomogła mi. Nawet nie wiem jak się czuję. Poszłam na zabiegi, do tamtej pory czuję się znacznie lepiej. Łatwiej przechodzę ten trudny okres w życiu. Powiem jedno: dziękuję.
- Zbigniew M.** Zwróciłem się o pomoc do bioterapeutki, gdy tylko dowiedziałem się o moim guzie na nerce. Pani Jola pomogła mi wyleczyć go po tej diagnozie od razu postanowiłem pójść do niej. Jakie zdziwienie zobaczyłem na twarzy mojego lekarza kiedy powiedziałem, że po zabiegach u pani Joli zrobiłem powtórnie USG, które nic nie wykazało.

Pani Tkocz przyjmuje w Turku w dniach 27, 28, 29 października 2005 roku.
 Informacje wyłącznie telefoniczne od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00-14.00
 numerem 077 483 88 06 i 0 608 109 077.
 Organizatorem spotkań z bioterapeutką jest Medycyna Naturalna „RIV”.

Sun Day
 Zdzisław Krzesiński tel. (0-63) 280 20 24,
OKNA I DRZWI
 PCV, ALUMINIUM, DREWNO
NOWOŚCI: PROFIL 6-KOMOROWY, SZYBA K=1,0
RATY Vat 7%
PROMOCJE
 CENY OKIEN OD → 468zł* 511zł* 555zł* 341zł*
 profile: Veka, Schüco, aluplast, Gealan;
 okucia srebrne: WINKHAUS Auto Pilot, ROTO NT, SIEGENIA-AUBI
Turek, ul. Ogrodowa 5
 wejście obok "Biedronki"

LINDA
 Zakład Produkcyjny - Biuro Handlowe
 Chrapczew, 62-730 Dobra,
 tel. (0-63) 279-08-12, fax (0-63) 279-08-15
 www.linda.com.pl, e-mail: lindachrapczew@o2.pl

- OKNA • DRZWI
- FASADY • ROLETY
- OGRODY ZIMOWE z PCV i ALUMINIUM
- WITRAŻE

Reynaers METALPLAST BIELSKO SA
 • VEKA • WINKHAUS • REYNAERS • SPECTRAL •
 • METALPLAST MB •
 TUREK, ul. Piłsudskiego 1, tel. (0-63) 214-13-71
 KOŁO, ul. Wojciechowskiego 40, tel. (0-63) 272-61-06
 KŁODAWA, ul. Warszawska 45, tel. (0-63) 273-68-00

SKUTECZNA MEDYCYNA

BRT to supernowoczesna metoda oparta na najnowszych odkryciach biofizyki. Jest skuteczna w przypadkach, kiedy medycyna i farmakologia są bezradne.

Największą zaletą jest jej duża skuteczność oddziaływania. Każdy przypadek rozpatrywany jest indywidualnie. Bez obaw może być stosowana u dzieci i niemowląt. Nie powoduje skutków ubocznych, nie stosuje się w niej lekarstw, zastrzyków i bolesnych operacji.

bardzo upragnioną czekoladę oraz pomarańcze, których nie można było kupować z powodu alergii.

To wspaniałe, że istnieje metoda, która tak pomogła w leczeniach. Sąsiad wyleczył się przez BRT z nadciśnienia, a mnie namówił, a bym spróbował leczyć zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa z rwą kulszową, gdzie widział, z jaką trudnością poruszałem się po schodach - mówi pan Zdzisław.

Brałem zastrzyki i tabletki i tak było od zawsze. Teraz one jednak nie pomagały na moje dolegliwości. Zastanawiałem się jak można wyleczyć schorowany kręgosłup inaczej niż skalpelem. Miałem już propozycję operacji, ale zwlekałem. Zanim poddałem się zabiegowi BRT dokładnie o wszystko wypytalem. Uzyskałem informacje, że terapia BRT zatrzyma proces zwyrodnieniowy i co - najważniejsze - zlikwiduje dolegliwości bólowe. Teraz wiem, że nie było powodu do obaw. Życie bez bólu jest fantastyczne, jakbym się ponownie narodził.

Ponadto BRT może leczyć: alergię, astmę, choroby dróg oddechowych, egzemę, łuszczycę, stany zwyrodnieniowe stawów, kręgosłupa, reumatyzm, choroby serca i układu krążenia, nad- i niedociśnienie tętnicze, nerwicę, depresję, tarczycę, zaburzenia hormonalne, choroby oczu, skóry i narządu słuchu.

RZUĆ PALENIE
 • jednorazowy zabieg likwidujący głód nikotynowy
 • metoda opracowana przez lekarzy

OTYŁOŚĆ
 Terapia poprawiająca przemianę materii z uwzględnieniem spalania nadmiaru tłuszczu w organizmie, zmniejszająca apetyt

KONIN
 ul. Dworcowa 7/330
tel. 0603 589 312

FIRMA ZATRUDNI OSOBY NA STANOWISKACH:

- kierownik montażu konstrukcji aluminiowych,
- mistrz naprawy konstrukcji aluminiowych,
- mistrz szwalni.

Wymagania:
 - umiejętność organizowania pracy w zespole,
 - doświadczenie min. 3 lata.

Jak również:
 - krojczych szwalni,
 - szwaczki

Wymagania:
 - praktyka w zawodzie min. 3 lata.

Oferty, z zaznaczonym hasłem "SERWIS", prosimy składać w siedzibie zakładu "MIRANDA" S.A.
 ul. Jedwabnicza 1,
 62-700 Turek
 (repcja głównego budynku produkcyjnego).

NAGROBKI PARAPETY SCHODY

granit, marmur

Indywidualne projekty
 Duży wybór - 50 gotowych nagrobków

WYPRZEDAŻ nagrobków z ekspozycji

WIELKA OBNIŻKA CEN

Ekspozycja : Turek, Obwodnica Północna 3e (przy cementarzu) tel. 289 31 62
PRODUCENT: Kas - Kam, Sieradz tel./fax (043) 822 58 54

P.P.H.U. J & D BEDNAREK Spółka Jawna

KAMIENIARSTWO

NAGROBKI
 SPRZEDAŻ PŁYT
 PARAPETY, SCHODY
 GRANIT Z CAŁEGO ŚWIATA BOGATE WZORNICTWO

CENY KONKURENCYJNIE NISKE - SPRZEDAŻ RATALNA
WYSTAWA - GOTOWE WZORY - DUŻY WYBÓR

Turek, ul. Komunalna 4 (przy Urzędzie Pracy) tel. 0603 278 58 48 kom. 0607 69 63 63
Nowo otwarty SALON NAGROBKOWY: Kowale Panskie
 (obok karczmy)

Ciąg dalszy informacji w sprawie sprzedaży działek nr 202 i 203 w Malanowie.

Krótką rozprawa między radnym, wójtem i inwestorem

W artykule pt. „Malanow skie gorzkie żale”, który ukazał się 20.09.2005 r. przedstawiony został cały samorząd Malanowa w bardzo negatywnym świetle. W związku z tym, że po stwierdzeniu, przez przewodniczącego Rady, nierzetelnego przedstawienia zaistniałych faktów w tej sprawie, redakcja nie podjęła trudu zwerifikowania przedstawionych informacji, korzystając z prawa prasowego, zmuszony jestem do przedstawienia kilku istotnych faktów. Proszę jednak, żeby wnioski z tych faktów każdy wyciągnął sam.

Jak powstaje cena

Cena, za jaką nieruchomość została, a za jaką mogłaby być sprzedana. Otóż w przypadku sprzedaży nieruchomości należącej do osób prywatnych wystarczy, że strony dogadają się co do ceny i transakcja może być zawarta. Niestety, w odróżnieniu od prywatnej nieruchomości gminna nie może być sprzedana za dowolną uzgodnioną cenę. Gmina musi respektować przepisy prawa, między innymi ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.

Zgodnie z art. 11 ust. 1 tej ustawy w sprawach gospodarowania nieruchomościami należącymi do gminy organem reprezentującym jest wójt. Zarówno z tej ustawy, jak i innych aktów prawnych wynika, że to na wójcie spoczywał obowiązek przeprowadzenia całej transakcji, poczynając od rozmów wstępnych, poprzez przygotowanie projektu uchwały wraz z uzasadnieniem sprzedaży, przekazanie pod obrady Rady oraz po podjęciu uchwały realizacja jej. Oprócz tego ustawa ta w sposób wyczerpujący, określa zarówno tryb sprzedaży nieruchomości jak i sposób ustalania jej ceny. I tak zgodnie z art. 67 ust. 1 ustawy cenę nieruchomości ustala się na podstawie jej wartości. Jeżeli sprzedaż następuje w przyjętej przez wójta drodze bezprzetargowej, to zgodnie z art. 67 ust. 3 ustawy cenę nieruchomości ustala się w wysokości nie niższej niż jej wartość, natomiast zgodnie z art. 150 ust. 1 pkt 5 określenie wartości nieruchomości dokonują rzeczoznawcy majątkowi, a art. 156 ust. 1 mówi, że rzeczoznawca majątkowy sporządza na piśmie opinię o wartości nieruchomości w formie operatu szacunkowego. Inaczej mówiąc, w przypadku sprzedaży nieruchomości gminnej nie wystarczy, że ktoś chce nieruchomość nabyć i oferuje jakąś określoną cenę np. 270 tys.

O czym zapomniał wójt Malanowa

Cena sprzedaży takiej nieruchomości w drodze bezprzetargowej musi być nie niższa niż jej wartość, którą określa rzeczoznawca majątkowy sporządzając operat szacunkowy. Jak widać nie tylko o tym fakcie zapomniał wójt. W dniu 23 czerwca br. na posiedzeniu Komisji Oświaty, wójt poinformował (nie podając szczegółów ani też nie przedkładając do zaopiniowania projektu uchwały w tej sprawie), że Sun Garden zaoferowało kwotę 270 tys. zł za nieruchomość. Komisja ta wówczas zwróciła wójtowi uwagę, że do sprzedaży nieruchomości

niezbędna jest jej wycena. W dniu 29 czerwca na zlecenie wójta sporządzony został operat szacunkowy, w którym wyceniono nieruchomości na kwotę 373 tys. zł, czyli zgodnie z ww. ustawą nieruchomości tę nie można było sprzedać za cenę niższą niż 373 tys. Należy zwrócić uwagę, że nie jest to wymysł radnych, jak sugeruje autor artykułu z dnia 20 września, ani też zagrywka pokero-wa, lecz wymóg prawa. Przekonany jestem, że ustawodawca tworząc ustawę o gospodarce nieruchomościami miał na celu przeciwdziałanie korupcji, zabezpieczając jednocześnie interes publiczny. W dniu 26 lipca br. Komisja Oświaty otrzymała sporządzony przez wójta projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości w drodze bezprzetargowej za cenę określoną przez rzeczoznawcę, czyli za 373 tys. zł. Projekt tej uchwały Komisja pozytywnie zaopiniowała i na sesji Rady, która odbyła się w dniu następnym, uchwała ta została przyjęta. Wykonanie uchwały powierzono wójtowi.

Dlaczego tak tanio?

Nasuwa się więc pytanie – jak to się stało, że zamiast za 373 tys. nieruchomości ta została sprzedana za 44 tys. zł? Otóż 27 lipca br. współwłaściciel firmy Koesters i Meyer złożył oświadczenie o wycofaniu się z inwestycji w Malanowie i w efekcie pełnomocnik firmy, pismem z dnia 29 lipca, wycofał złożoną ofertę na zakup nieruchomości. Jak się później okazało (po powrocie z Niemiec, o którym to wyjeździe informowała prasa) wójt zlecił wykonanie drugiej wyceny nieruchomości innemu rzeczoznawcy. Nowy operat szacunkowy został sporządzony w dniu 29 sierpnia, w którym rzeczoznawca określił wartość nieruchomości na kwotę 43.940 zł. W międzyczasie wójt uruchomił procedurę sprzedaży gruntów w drodze bezprzetargowej. Prawdopodobnie w dniu 7 września br. ponownie wpłynęły do wójta dwie oferty zakupu nieruchomości złożone przez pełnomocnika firm Sun Garden oraz Koesters i Meyer. Na sesji Rady w dniu 15 września br. wójt poinformował, że 9 września zawarł umowę wstępną sprzedaży nieruchomości z firmą Koesters i Meyer za kwotę 44 tys. zł.

Kto winien grzechu zaniechania

Rozważając sugestie przedstawioną w artykule z dnia 20 września 2005 r., że „nadal nie bardzo wiadomo kto ponosi odpowiedzialność za grzech zaniechania” spróbuję kwestię tę przybliżyć, wyręczając autora tamtego artykułu. Przypomnijmy, że w dniu 12 maja 2005 r. na spotkaniu pomiędzy dyr. Firmy Sun Garden a wójtem, zastępcą wójta, sekretarzem i pracownikiem urzędu ustalono harmonogram działań, które miały doprowadzić do sprzedaży przedmiotowej nieruchomości. O tym spotkaniu i harmonogramie Komisja Oświaty dowiedziała się dopiero na posiedzeniu w dniu 26 lipca br. Harmonogram zawiera m.in. zapisy „...1. Wycena nieruchomości - 16.05.2000r. (można przypuścić, że chodzi o 16.05.2005 r.), odpowiedzialny – wójt gminy, 2. Oferta SG – na kupno, koniec 20 tygodnia

(wartość ok. 270.000 zł) – dyr. firmy...4. Uchwała Rady Gminy – sesja (1 tydzień czerwca...) 5. Przetarg ograniczony z prawem pierwokupu przez sąsiadów (30 dni, termin pierwsza połowa lipca)...” Proszę zwrócić uwagę jak wyglądała realizacja ww. uzgodnień. Wycena została sporządzona nie jak ustalono 16 maja, lecz dopiero w dniu 29 czerwca br. Pisemna oferta nie Sun Garden, jak ustalono



Temat transakcji „działka dla Sun Garden” nadal bulwersuje samorządowców i mieszkańców Malanowa. Radny Józef Cajdler (na zdjęciu z lewej) jest przekonany, że za utratę ponad 230 tys. zł największą odpowiedzialność ponosi wójt gminy.

no, lecz firmy Koesters i Meyer wpłynęła do urzędu gminy 18 maja br., o czym Rada nie została poinformowana. W ofercie tej czytamy „w oparciu o złożoną dnia 28.10.2004 r. ofertę zakupu oraz przeprowadzone w tym zakresie rozmowy zwracamy się z prośbą o sprzedaż w trybie bezprzetargowym... Proponujemy cenę zakupu za całą nieruchomość w wysokości 270 000 zł.”

Milczenie nie zawsze bywa złotem

Proszę zwrócić uwagę, że w ofercie podano tryb sprzedaży bezprzetargowy i cenę w formie propozycji. Przypominam, że ustalony w harmonogramie termin podjęcia uchwały to pierwszy tydzień czerwca. Natomiast na sesji Rady, która odbyła się w dniu 28 czerwca temat ten nie został przez wójta zgłoszony do rozpatrzenia. Na sesji wójt informując o swoich działaniach między sesjami nie wspomniał nawet o spotkaniu i ustalonych działaniach, które przecież były niezwykle istotne dla gminy. Również na sesję zwołaną na wniosek wójta w trybie nadzwyczajnym na dzień 27 lipca br. tematu tego ponownie nie wniósł do rozpatrzenia. Wprowadzony został dopiero przy przyjmowaniu porządku tej sesji, po sugestii Komisji Oświaty, która obradowała w dniu poprzednim. Z informacji udzielonej przez pełnomocnika Firmy Koesters i Meyer obecnego na posiedzeniu Komisji wynikało, że od 12 maja do 25 lipca br. nie były przeprowadzane żadne rozmowy pomiędzy nim a wójtem w sprawie złożonej oferty. Jak stwierdził, brak rozmów pozwalał mu sądzić, że oferta kupna została przyjęta.

Dlaczego inwestor się zirytował

Dopiero po otrzymaniu od wójta oferty sprzedaży nieruchomości za kwotę 450 tys. zł stwierdził, że założenie to było błędne. Wiemy już co

działo się dalej. Jak twierdził pełnomocnik Firmy, składając ofertę kupna zakładano, że cena będzie negocjowana. Jego zdaniem reakcja współwłaściciela Firmy grożąca wycofaniem inwestycji spowodowana była brakiem szybkich decyzji i utratą czasu. Proszę zauważyć, że od dnia 18 maja (złożenie ofert) do 25 lipca br. nie było żadnych rozmów ani wzajemnej korespondencji, była

natomiast spektakularna reakcja współwłaściciela firmy z groźbą wycofania inwestycji. Co może plotka

Tryb sprzedaży nieruchomości. Otóż przepisy ustawy o gospodarce nieruchomościami stwierdzają, że „nieruchomości są sprzedawane w drodze przetargu”. Ustawa w art. 37 ust. 2 enumeratywnie wymienia przypadki, w których można sprzedać nieruchomość bez przetargu i tak pkt. 6, na który powołuje się wójt, dopuszcza taki tryb sprzedaży nieruchomości, jednak tylko wtedy „jeżeli nie może być zagospodarowana jako odrębna nieruchomość.” W tym przypadku zastosowanie tego przepisu jest mocno wątpliwe. Przypomnijmy, że 12 maja wójt zgłoszony do rozpatrzenia się z zastosowaniem przetargu ograniczonego z prawem pierwokupu przez sąsiadów. Złożona pisemna oferta firmy Koesters i Meyer mówiła o sprzedaży w trybie bezprzetargowym. W opracowanym przez wójta i potwierdzonym, za zgodność z prawem, przez Radcę prawnego projekcie uchwały zastosowano tryb bezprzetargowy. Przypomnijmy również, że Komisja Oświaty projekt ten otrzymała bezpośrednio na posiedzeniu w dniu 26 lipca, to jest w dniu poprzedzającym podjęcie uchwały. Członkowie tej Komisji nie mieli więc możliwości sprawdzenia przedłożonego projektu uchwały. Decyzja była, jak widzimy, natychmiastowa. W związku z narastającymi wątpliwościami co do zgodności przyjętego trybu sprzedaży z prawem oraz krążącymi plotkami o sprzedaży gruntów za kwotę 30 tys. zł razem z przewodniczącym Rady poprosiliśmy wójta o spotkanie, które odbyło się 8 września br.

Wielkie przeszacowanie

Wójt udzielając wyjaśnień przed-

łożył nam nowy operat szacunkowy sporządzony 29 sierpnia br., w którym rzeczoznawca wycenił wartość nieruchomości na kwotę 43.940 zł. Poinformował jednocześnie, że kopię tego operatu doręczył firmie Sun Garden. Zlecenie przez wójta właśnie w tym czasie wykonania drugiego operatu, w którym wycena nieruchomości jest prawie czterokrotnie mniejsza oraz przekazanie kopii operatu firmie Sun Garden było dla nas co najmniej dziwne i niezrozumiałe. Przekazaliśmy wójtowi stanowisko, że zarówno przyjęty tryb sprzedaży, jak i sporządzenie dwóch operatów o różnym wycenie wartości nieruchomości wymaga rozpatrzenia i wyjaśnienia. Poprosiliśmy o przedstawienie trybie pilnym pisemnej opinii prawnej co do zgodności z prawem podjętych działań. Wójt stwierdził, że jego zdaniem działania są zgodne z prawem, a pisemną opinię prawną dostarczy niezwłocznie po jej uzyskaniu. Niestety w dniu następnym tj. 9 września odbyły się rokowania nad złożonymi ofertami zakupu. Na spotkaniu tym, w obecności niektórych zebranych, m.in. pełnomocnika firm Sun Garden i Koesters i Meyer zaznaczyłem, że moim zdaniem przyjęty tryb jest sprzeczny z prawem i należy tę kwestię wyjaśnić na sesji Rady, która ma się odbyć 15 września br. i że do tego czasu nie powinny być wykonane żadne czynności prawne. W tym samym dniu wspólnie z przewodniczącym Rady ponownie spotkaliśmy się z wójtem. Ponieważ posiadane przez wójta operaty zawierały różną wartość nieruchomości, zwróciliśmy się do wójta o wykonanie tzw. arbitrażu tych operatów przez organizację zawodową zrzeszającą rzeczoznawców majątkowych, zgodnie z art. 157 ust. 1 ustawy, podając jednocześnie adres siedziby tej organizacji w Kaliszu.

Radni ostrzegają

Przestrzeżliśmy ponownie przed wykonaniem jakiegokolwiek czynności w tej sprawie rodzących skutki prawne, do wyjaśnienia wątpliwości w sposób jednoznaczny. Prosimy o przedstawienie w trybie pilnym zarówno opinii prawnej jak i arbitrażu operatów, aby można było podjąć dalsze czynności związane ze sprzedażą nieruchomości, na czym polegało przecież wszystkim. Na czym to było, właśnie w dniu 9 września br. wójt podpisał wstępną umowę sprzedaży nieruchomości. Na czym polegało również sporządzenie arbitrażu operatów ani też nie przedłożył pisemnej opinii prawnej. Na sesji 15 września Rada ponownie zadawała od rady prawnego pisemnej opinii co do zgodności z prawem przeprowadzonych działań. Rada zadawała Komisję Rewizyjną do zbadania zgodności z prawem nieruchomości trybu sprzedaży nieruchomości oraz zasadności sporządzenia drugiego operatu szacunkowego oraz ustalenia wartości nieruchomości określonej w tym operacie bez sporządzenia arbitrażu obu operatów.

Józef Cajdler
Wiceprzewodniczący Rady
Gminy w Malanowie

PS. Tytuł i śródtytuły od redakcji



... Pijecki
syn Karoliny i Krzysztofa
ur.4 października, godz.20.50
waga 3300, długość 54cm



Zuzanna Kubarska
córka Anny i Mariusza
ur.4 października, godz.1.55
waga 3250, długość 53cm



...Redziak
córka Małgorzaty i Romana
ur.4 października, godz.9.52
waga 3200, długość 51cm



Wiktoria Rosiak
córka Haliny i Lecha
ur.4 października, godz.8.00
waga 3580, długość 54cm



Hubert Jamruszka
syn Joanny i Sławomira
ur.4 października, godz.1.15
waga 3450, długość 55cm



Jakub Pogorzelski
syn Ewy i Piotra
ur.4 października, godz.5.35
waga 3000, długość 51cm



...Mruk
córka Anny i Dariusza
ur.5 października, godz.17.05
waga 3300, długość 51cm



Daria Pietrzak
córka Małgorzaty i Marcina
ur.6 października, godz.10.35
waga 3380, długość 56cm



Rafał Marciniak
syn Małgorzaty i Mariusza
ur.6 października, godz.12.25
waga 3720, długość 55cm



Eryk Müller
syn Aleksandry i Sławomira
ur.6 października, godz.10.40
waga 4000, długość 59cm



Zofia Kwaśniewska
córka Joanny i Waldemara
ur.7 października, godz.19.10
waga 2850, długość 52cm



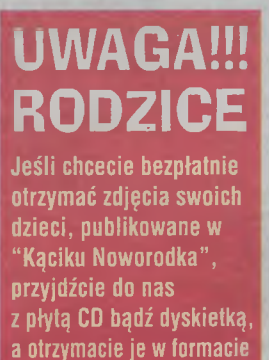
Julia Suleja
córka Renaty i Karola
ur.8 października, godz.5.45
waga 3970, długość 57cm



Karolina Koszela
córka Małgorzaty i Andrzeja
ur.8 października, godz.19.35
waga 4050, długość 57cm



Marcel Smoliński
syn i Małgorzaty i Waldemara
ur.10 października, godz.3.35
waga 3900, długość 56cm



**UWAGA!!!
RODZICE**

Jeśli chcecie bezpłatnie otrzymać zdjęcia swoich dzieci, publikowane w "Kąciku Noworodka", przyjdźcie do nas z płytą CD bądź dyskietką, a otrzymacie je w formacie cyfrowym.

Można je wywołać w zakładzie fotograficznym.

Jak w domu

Od września przy Przedszkolu Samorządowym nr 3 w Turku działa Żłobek Miejski. To nowa siedziba placówki, która dotychczas mieściła się przy ul. Dąbrowskiego. Choć jest tu o wiele mniej miejsca niż w starym budynku opiekunki mówią,

że jest dobrze, bo jest jak w domu.

Maluchy uczęszczające do żłobka mają tutaj nie tylko doborowe towarzystwo w postaci rówieśników, ale fachową i miłą opiekę. Oczywiście, aby był porządek i zachowane reguły dobrego wychowania na wszyst-

ko jest odpowiednia pora i czas. Rano śniadanko, potem zabawa, obiadek, drzemka, podwieczorek i zabawa dopóki nie przyjdą rodzice. Żłobek działa od poniedziałku do piątku w godz. 6.00 - 16.00.

– Obecnie w naszym żłobku mamy trzydzieści dzieciaczek, w dwóch grupach wiekowych, malenstwa od ósmego miesiąca do półtora roku oraz starszaki, od półtora roku do trzech lat. Staramy się, aby było im tu jak najlepiej, żeby były zadowolone i chętnie tu przychodziły – mówi Jadwiga Kąciak, dyrektor żłobka.

Żłobek, choć mały ma oddzielną kuchnię, pralnię, dwie salki z sypialniami, pomieszczenia biurowe i szatnię. Domowej atmosferze zapewne sprzyjają odnowione kolorowe ściany, wesołe obrazki i zabawki. Ale tak naprawdę domowa atmosfera to miły uśmiech opiekunek, na które w żłobku wszystkie dzieciaki zgodnie mówią „ciocie”.

MJ



Maluchy uczęszczające do żłobka mają tutaj nie tylko doborowe towarzystwo w postaci rówieśników, ale fachową i miłą opiekę.

Ach, co to był za ślub...



Barbara GROBLICKA z Grzymiszewa i Daniel KĄCIAK z Malanowa miłość, wierność i uczciwość małżeńską ślubowali sobie w sobotę, 24 września po godz. 16.00 w kościele parafialnym w Tuliszkwie. Państwo Młodzi swoich gości na przyjęcie weselne zaprosili do restauracji „Czardasz” w Tuliszkwie. Daniel i Basia są parą od 10 lat.

USC informuje

URODZENIA: USC Turek: Michał Kubacki, Karolina Koszela, Rafał Mateusz Marciniak, Marcel Smoliński, Bartosz Jan Majcherek, Bartosz Jan Ciemieniowski, Adrian Łokas, Wiktoria Rosiak, Mateusz Trzmielewski, Zuzanna Gabriela Kubarska, Hubert Patryk Jamruszka, Michał Sypniewski

ŚLUBY: USC Brudzew: Julia Pasturczak i Paweł Kałużny, Agnieszka Semrau i Jerzy Chmiel, Magdalena Drzewiecka i Jarosław Zięba, Magdalena Węgielnik i Piotr Mintus

USC Dobra: Ewa Bakalarczyk i Piotr Zasiadczyk

USC Malanów: Anna Włodarska i Dariusz Maciejewski

USC Tuliszkwie: Magdalena Pawlak i Marcin Lewandowski

USC Władysławów: Magdalena Kacała i Krzysztof Hodlik, Patrycja Topolska i Dariusz Bocian

ZGONY: USC Brudzew: Edmund Śmigieński, Zenon Tomczyk

USC Dobra: Czesława Becalik, Jan Jarachowski

USC Malanów: Marian Janicki

USC Tuliszkwie: Zofia Kaszuba, Kazimierz Kurzawiński, Stanisława Wiczerok

USC Władysławów: Eugeniusz Bocian, Marianna Wróblewska

USC Turek: Zygmunt Rażny, Kazimierz Macudziński, Zdzisław Wozniak, Marianna Wozniak

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Jerzy PACHOLCZYK

Uniejów, oddział: TUREK ul. PLAC WOJSKA POLSKIEGO 10
Tel. 278 81 57 (wejście od Placu Sienkiewicza)

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 063 288 85 54, 0609 731 454

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

SOLIDNIE I TANIO

- TRUMNY - CHŁODNIA
- PRZEWOZ ZMARŁYCH Z DOMU DO CHŁODNI oraz TRUMIEN
- NA TERENIE CAŁEGO POWIATU NIEODPŁATNIE

- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE

Firma Usługowa "ORAY" - USŁUGI POGRZEBOWE

W. Papierska Turek ul. Poduchowna 1

TRUMNY oraz KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

Przewóz w kraju i poza granicami RP

Nakładka chłodnicza na trumnę (dostawa do domu żaloby)

Przewóz na terenie Turku i powiatu tureckiego - GRATIS

Rekonstrukcja powypadkowa oraz możliwość wykonania taniej i szybciej

Profesjonalna obsługa, życzliwość i wszelka pomoc

Płatności w dogodnym dla klienta terminie (również przelewem)

Dyżur całodobowy: tel. (063) 278 41 25, kom. 601 87 16 90

STOLTUR

JAN i MARIAN MILLER

POGRZEBY - kompleksowa obsługa pogrzebu

TRUMNY - transport zwłok w kraju i zagranicą

- największy wybór w Polsce

- ceny producenta

Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie całodobowo